Nr. 257. Środa 10 Listopada 1886 **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. – Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonamenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumernją od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycielkę tymczasową szkoły etatowej w Niemirowie, pannę Bronisławę Kaczorównę, rzeczywistą nauczycielką młodszą tejże szkoły; nauczycielkę rzeczywistą szkoły pospolitej połączonej ze szkołą wydziałową żeńską we Lwowie, Agnieszkę Rebsamównę, rzeczywistą nauczycielką szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie i nauczycielkę tymczasową szkoły etatowej w Barze, Zofię Helenę Terlecką, rzeczywistą nauczycielką tejże szkoły.

Obwieszczenie.

W ślad tutejszego obwieszczenia z dnia 4 października 1886 r. l. 63.652 przedłuża się do 15 listopada 1886 r. termin do wnoszenia zgłoszeń o oddanie ogierów rządowych na własność ograniczoną mniej zamożnym hodowcom, oraz o oddanie ogierów rządowych w najem.

Odnośne zgłoszenia należy wnosić bezpośrednio do c. k. komendy Zakładu stadników rządowych w Drohowyżu.

Reflektanci z przeszłego roku, którzy uwzględnionymi nie zostali, zechcą również u tej komendy żądanie swoje ponowić.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7 listopada 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 listopada.

Gabinet francuski, pod naciskiem pretensyj radykalnych, popełnia coraz nowe niekonsekwencye, które mogą nietylko skompromitować go wobec Europy, ale i kraj narazić na nowe klęski finansowe. Objawia się to znowu z powodu przygotowań do wystawy powszechnej w Paryżu, która ma być otwartą w roku 1889. Pierwotną myślą było, ażeby zgromadziwszy wszystko, cokolwiek przemysł, technika i sztuka dokazały i wytworzyły, przekonać świat, że w szlachetnem tem współzawodnictwie Francya nie pozwoliła się uprzedzić nikomu. Wiadomo jednak, że oznaczony dla wystawy, w setną rocznicę rewolucyi francuskiej, termin obudził już dawniej pewne wątpliwości nawet w umysłach francuskich, czy inne państwa zechcą się przyczynić do uświetnienia tej uroczystości; niewłaściwość zaś tego terminu podniosła otwarcie cała niemal prasa europejska. Gdy zapadła wreszcie decyzya odbycia wystawy, nie chciano jeszcze podnosić w sferach urzędowych, że wystawa ta ma być jednym ze środków apologii rewolucyjnej. Gabinet był ciągle niepewny udziału państw w tym turnieju międzynarodowym i postępował tak przezornie, że ilekroć w dziennikach była mowa, iż gabinet francuski zapytywał poufnie jeden z rządów, czy może liczyć na udział, zawsze następowało zaprzeczenie w drodze półurzędowej. Odczuwano więc i domyślano się, że niełatwo będzie skłonić państwa do urzędowego udziału, jeżeli objawią się jaskrawe dążności radykalne, jeżeli oprócz współzawodnictwa ekonomicznego, nada się wystawie charakter polityczny, wyzywający poniekąd rządy monarchiczne w Europie. Mimo tych obaw, zwyciężył w końcu nacisk radykalnych frakcyj. Ministerstwo postanowiło przyjąć wszystkie pomysły wielbicieli wielkiej rewolucyi, i zgodziło się, ażeby wystawa była uczczeniem stuletniej rocznicy krwawych scen, a tak z jednej strony dla pozyskania udziału narodów, bo wystawa ma być powszechną, gabinet postępował trwożliwie, bojąc się odmowy, z drugiej zaś, w celu dogodzenia partyi radykalnej, akceptował wszystkie pomysły, które muszą stanowczo podziałać odstręczająco na państwa. Niekonsekwencya ta może być podwójnie szkodliwą dla samej Francyi, najpierw bowiem, z wystawy międzynarodowej może ona pozostać tylko wystawą francuską, przy udziale, i to wątpliwym, kilku zaledwie krajów, a powtóre narazić może skutkiem małego udziału, na wielkie straty finansowe, bo wydanie bez korzyści kilkuset milionów. Nadto, ciekawa rzecz zaiste, w jaki sposób francuskie ministerstwo spraw zagranicznych rozpocznie akcyę w celu zaproszeń do udziału, jeżeli jest powszechnie wiadomem, że już sama data rocznicy rewolucyi, z terminem wystawy skojarzona, wywołała odrazu w Europie zniechęcenie. Jakież więc dziś może być w tej sprawie zapatrywanie rządów, gdy ministrowie francuscy wzięli na seryo pod rozwagę projekt paryskiej rady municypalnej, ażeby równocześnie z wystawą wznieść w Paryżu pomnik, uświetniający ideę rewolucyi? Na bardzo oględne uwagi, że krok taki musi oburzyć polityczne i dynastyczne uczucia państw sąsiednich, odpowiedziała prasa paryska, że to bojaźń niegodna ambicyi narodu francuskiego. Ale w takim razie, pocóż inicyatorowie domagają się wystawy powszechnej? Wszakże dla zadowolenia mrzonek radykalnych nie ulegną zmianie względy polityczne, ani też gabinet nie zdoła zmienić istniejących stosunków, które pogorszyć się jeszcze mogą, gdyby do roku wystawy przyszedł do steru gabinet radykalniejszy. Wówczas oczywiście stronnictwo radykalne już zupełnie przestałoby się krępować, ale i tem mniej widoków miałaby wystawa międzynarodowa. Minister dla handlu i przemysłu, pan Lockroy, miał oświadczyć, że aby nie obudzać drażliwości państw innych, uroczystość uświetnienia rewolucyi może być przeniesiona do Wersalu i odbyć się przed otwarciem wystawy. Wymowny to dowód, iż gabinet chce koniecznie dogodzić skrajnym stronnictwom i brnie dalej w coraz większe trudności, niepodobna bowiem przypuszczać, ażeby ministrowie francuscy wierzyli, iż Europa i narody zadowolić się mogą wybiegami.

Delegacye.

Peszt, 8 listopada.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky przybył dzisiaj ponownie do Pesztu, a jak twierdzą w kołach delegatów, zabawi aż do ukończenia sesyi delegacyjnej. Austryacka komisya budżetowa rozpocznie swoje czynności dnia 15 b. m., rozprawy jednak nad rozdziałem „Ministerstwo spraw zagranicznych“ podjęte zostaną dopiero 16 b. m. Ze strony dobrze poinformowanej zapewniają, iż komisya wyłącznie z własnej inicyatywy, niemniej z konieczności dania czasu referentom do należytego rozpatrzenia się w obszernym materyale, odroczyła do późniejszego terminu swoje prace; w żadnym zaś razie opóźnienie to nie zostało tem spowodowane, jakoby komisya chciała zaczekać na ewentualne

---

47)

DWIE WIZYTY
W ANGLII.

XIV.
Jersey.

IV.
(Dokończenie.)

Zachodnia część wyspy cokolwiek smutniejsza aniżeli wschodnia, dużo bowiem pagórków pokrytych tylko wrzosem i niską krzewiną, brzegi zaś piasczyste lub kończące się skałami, porozdzieranemi w strzępki przez gwałtowne fale. — Na ważniejszych punktach obronnych pobrzeża stoją jeszcze dobrze utrzymane wieże, rodzaj baszt, z których można było strzelać na zbliżające się statki nieprzyjacielskie i bronić przystępu. Do baszty jedno tylko wejście, małe drzwi, a nad niemi otwór do lania wrzącego oleju na wroga, któryby aż tam dojść się poważył. Ostatnia ucieczka oblężonych....

Gdzieniegdzie, pomiędzy nagiemi pagórkami, w dolinach przepyszne osady, pełne drzew i zieleni. Do takich należy St. Brelade, wieś z najstarszym na Jersey kościołem, zbudowanym w roku 1111. — Była to epoka, kiedy Normandowie przyjęli wiarę katolicką i kiedy taki ich dla nowej religii ogarnął zapał, że w przeciągu dwóch wieków, od dwunastego do czternastego stulecia dwanaście na wyspie wybudowali parafialnych kościołów, które do dziś dnia istnieją i do dziś dnia dają nazwę administracyjnemu podziałowi wyspy.

Kościółek ów św. Brelady wygląda jak krzepki starzec, siwy, zgięty, ale o wesołem obliczu. Granitowe ściany weszły w ziemię, posadzka kościelna leży niżej, aniżeli okalający ją cmentarz, ale w starożytnych murach nie braknie nigdzie kamienia, ani [illegible] na każdej dachówce widać staranną rękę parafian. Przepyszne drzewa cmentarza łączą się prawie z drzewami na podwórzu jakiegoś zamożnego Anglika, któremu bliskość grobów nie zawadza. Owszem, pochował on kogoś ze swoich w ogrodzie, tuż pod oknami swego mieszkania.

Z St. Brelade jedziemy na zachodnio-południową kończynę wyspy, do skał *Corbiere*, najniebezpieczniejszych dla żeglarzy Świat po potopie musiał tak wyglądać, jak te skały, kiedy słońce nie zwyciężyło zalewających wszystko wód i nie zdołało jeszcze wywołać wegetacyi. Wody mają tutaj przewagę, ziemia się broni, ale w tej walce ulega. Jedynie latarnia morska na najwyższej ze skał przypomina, że się znajdujemy w czasach, kiedy już mamuty i mastodonty po świecie nie chodzą, i że stoimy wobec ciągłej, wiecznej walki żywiołów, walki, że tak powiem, chronicznej.

Ludzie, którzy przenoszą „dawne lepsze czasy“ nad „zgubną dzisiejszą cywilizacyę“, powinniby tutaj posłuchać ludowych opowieści, jak to każdy statek, który się ongi rozbił na tych skałach, stawał się własnością rycerza, do którego brzeg jako lennictwo należał. Humanitarne (!) to prawo nazywało się „droit d'épaves“, albo „droit de naufrage“, a nieszczęśliwy żeglarz, którego burza zagnała na skały, nietylko że statek postradał, ale musiał patrzeć z założonemi rękami, jak wyspiarze wyławiali z wody na swą własność cały ładunek.

„Im więcej rozbitych okrętów, tem więcej dochodu“ — utrzymywał rycerz z St. Brelade, posyłał więc wieczorem rybaków nad brzeg, aby zapalonemi stosami drzewa przywabiali opóźniające się statki na najniebepieczniejsze miejsce.

Od groźnych skał wiedzie droga na północ piasczystym brzegiem. — Widok dość jednostajny, ale zajmujący swą ponurą wielkością. Anglicy, jadący przed nami, skracają sobie chwile boksami na wozie i wydawaniem niemożliwych głosów z mosiężnej trąby, którą im konduktor dał dla rozrywki. — Śmiechy, okrzyki towarzyszą temu koncertowi, mewy i kormorany zrywają się ze skał i krążą w powietrzu zdziwione, co się ludziom stało? --

Po chwili zatrzymujemy się na popas przed hotelem „Grève de Lecq“, a właściwie przed dwoma hotelami, które w tem pustem miejscu utrzymują się tylko z podróżnych, zwiedzających wyspę. Tych podróżnych wszakże musi być nie mało, zastajemy bowiem wyborne śniadanie, idealną służbę, a osobliwie bufet zastawiony taką rozmaitością win, wódek i piwa, że każde gardło znajdzie tam najmilszy sobie kordyał.

Anglicy zasiadają do stołu, jedzą, jakgdyby przez dwa dni głodową odbywali kuracyę, Francuzi idą oddychać morskiem powietrzem i zbierać muszle na brzegu....

Tym razem łączę się z wesołymi John-Bullami.

Cześć angielskim żołądkom! Anglik, jak się uda, potrafi — jeżeli już nie jeść — to przynajmniej pić bez ustanku. — Oto dzienne menu zdrowego, zamożnego John-Bulla. — Pierwsze śniadanie o dziewiątej: herbata z mlekiem, kawa albo czekolada; do tego dwa dania: smażona ryba, baranie lub cielęce kotlety, stosowna ilość chlebów i grzanek różnego rodzaju, a czasem jeszcze i owoce; — o dwunastej lub pierwszej *lunch*, drugie śniadanie, zawierające w sobie prócz zupy wszelkie możliwe angielskie potrawy, trzy lub cztery dania, piwo, wino, czarną kawę, koniak albo sherry. O piątej *five o'clock tea*, nadzwyczaj mocna herbata z mlekiem, sucharki z pieprzem lub inną jaką piekącą ingredyencyą w cieście, a o siódmej lub ósmej obiad, to jest obfite powtórzenie drugiego śniadania z odpowiednią ilością win, wódek i deserów. — Ponieważ zaś przez cały dzień nazbierał się w żołądku nie mały zapas musztard, ostrych sosów i różnorodnych przysmaków, któreby snadnie mogły posłużyć na zrobienie wizykatoryj, przeto nie pozostaje nic innego, jak zanurzyć to wszystko w potopie wody selcerskiej lub sodowej, zmięszanej oczywiście z koniakiem, bo któżby pił czystą wodę! — Zasiada się zatem z przyjaciołmi do stołu, na którym przygotowana już cała baterya flaszek i rozmawia o bardzo rozumnych rzeczach, dopóki głowa nie okaże się słabszą od żołądka. — W tem poobjedniem posiedzeniu panie nie biorą udziału, a jeżeli która z nich — jak się to czasami zdarza — przyzwyczajona także do sherry-brandy, to pije kieliszek po kieliszku w samotności, do poduszki.

Po dwóch tygodniach takiego rodzaju życia przeniósłby się Francuz do wieczności, Anglikowi podobny „regime“ najzupełniej wychodzi na zdrowie.

Z pewnem zdumieniem, a czasem nawet niepokojem spoglądałem na moich towarzyszy podróży; półmiski przelatywały jak spadające gwiazdy, butelki migały się jak meteory. -- Mimo to, po skończonem śniadaniu wszystko było *all right*, tylko humory podniesione. Jakiś barczysty młodzian, wymyty, wyczesany, pokratkowany zasiadł do pianina, zaczął przygrywać narodowe pieśni, cały chór go otoczył i mieliśmy koncert wokalny.

Repertoar wielce urozmaicony: Offenbach, Strauss, arye z „Mikada“, humorystyczne deklamacye następowały po sobie, przerywane wybuchami homerycznego śmiechu i określić się nie dających wrzasków.

Pies, leżący dotąd spokojnie pod progiem, zawył, podwinął ogon i uciekł, gołębie siadały na powozach i swem czerwonem okiem zaglądały w otwarte drzwi, aby się dowiedzieć co się w sali dzieje, kot nerwowo się przesuwał po pod mur, fale oceanu zdawały się nawet mocniej uderzać o skały — cała natura była w zaniepokojeniu, przewi-

enuncyacye mężów stanu w innych państwach, przedewszystkiem w Anglii.

Komisya dla spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej zbierze się dnia 11 b. m. o godzinie 1 po południu na pierwsze posiedzenie, i rozpocznie obrady nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych. Sądzą powszechnie, iż p. Minister hrabia Kalnoky, złoży na następnem, sobotniem (dnia 13 b. m.) posiedzeniu komisyi obszerne oświadczenie. W kołach dobrze poinformowanych zapewniają, iż pan Minister położy nacisk na nieodzowną potrzebę polityki pokojowej, i wskaże, iż Austro-Węgry podnosiły dobitnie swój głos w interesie utrzymania niezawisłości Bułgaryi. Austrya w interesie pokoju i ze względu na usposobienie Mocarstw nie może prowadzić innej polityki, tylko politykę umiarkowania i cierpliwości, a jeżeli znajdują się tacy, którzy chcą, aby Monarchia narażała się bez widoków pewności poparcia i skutku, to niechaj wezmą na siebie odpowiedzialność Rząd musi ufać zapewnieniom pokojowym Rossyi, i stać niewzruszenie na stanowisku traktatów.

W uzupełnieniu doniesienia o przyjęciu Delegacyi austryackiej przez Najj. Pana w zamku budzińskim, należy dodać, iż na 60 delegatów przybyło 54, brakło tedy zaledwie 6, a i ci usprawiedliwili się ważnemi przyczynami. Żadnego roku nie zebrała się Delegacya tak licznie jak właśnie teraz.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 8 listopada.

(?) Wyrównanie wzajemnych należytości między c. k. skarbem a kontrybuentami należytości, powstałych w skutek prowizorycznego rozpisania nowego podatku gruntowego, miało w moc ustawy z 28 marca 1880 r. nastąpić zaraz po załatwieniu reklamacyj, wówczas jeszcze w toku będących. Ustawa z 30 marca 1881 r., która wyszła z własnej inicyatywy Rady państwa, zniosła owe postanowienie i zastrzegła oznaczenie terminu ostatecznego obrachunku dla nowej ustawy, mającej być wydaną w przyszłości. Jak wiadomo, ustawa taka dotychczas nie została wydaną. Poruszano tę sprawę niekiedy w interpelacyach i rezolucyach w Izbie poselskiej. Izba ta jednak nie widziała się dotychczas spowodowaną do wypracowania zapowiedzianej ustawy i mogłaby powstać wątpliwość, czy wobec wielkich trudności, powstałych w skutek ustaw, później wydanych, trudności, które w pobieżnym zarysie starałem się skreślić w poprzednim liście, Izba po upływie tylu lat żywi jeszcze ów zamiar oznaczenia terminu dla przeprowadzić się mającego obrachunku. Wszak trudności owe znajdą swój wyraz ostatecznie w ogromnych kosztach operacyj, które być może, iż się wcale nie opłacą, a trudności te i koszta tem większe będą, czem więcej czasu upłynie od owego prowizorycznego stanu, który trwał przez dwa lata 1881 i 1882. Gdy jednak zapowiedź, umieszczona w ustawie z 30 marca 1881, nie została dotychczas cofniętą, Rząd poczuwał się do obowiązku zebrania dat i materyałów, mogących rzucić światło na tę sprawę i przygotować jej ustawodawcze załatwienie.

Przy pierwszym rozpisaniu podatku, po załatwieniu wszystkich reklamacyj, okazało się, iż ryczałtowa kwota podatku, rozpisanego w latach prowizorycznego rozkładu, była o przeszło 700.000 zł. w każdym z tych lat niższą od ryczałtowej kwoty rozpisanej w r. 1883. Cyfra ta jednak nie może być przyjęta za podstawę do ocenienia możebnej sumy wzajemnych między skarbem a podatkującymi należytości, a to z tego powodu, iż w tej cyfrze sumują się zarówno obniżenia, jakoteż podwyższenia podatku, powstałe w skutek regulacyi. Z tego samego powodu nie o wiele pewniejszą zyskanoby podstawę, biorąc zamiast ryczałtu w całej Monarchii, ryczałty według krajów koronnych, powiatów a nawet okręgów podatkowych. Chcąc stanąć na pewnym i niezachwianym gruncie, potrzeba zejść aż do poszczególnych kontrybuentów i każdego z nich obliczyć, to jest, celem uzyskania podstawy do ocenienia prawdopodobnych wyników zamierzonego obrachunku, przeprowadzić ten obrachunek w całej rozciągłości. Do tego Rząd nie czuł się upoważnionym i nie znalazłby wystarczających na to środków pieniężnych w budżecie. Musiał więc Rząd ograniczyć przygotowawcze swoje dochodzenia do skromniejszych rozmiarów, w których odbyć się mogły bez zbytniego nakładu pracy i zbyt długiej zwłoki. Już więc w r. 1883 urzędy podatkowe otrzymały polecenie przeprowadzenia obrachunku w mowie będącego, każdy urząd w jednej gminie swojego okręgu. Daty w ten sposób zebrane, a sprostowane ze względu na przepisy co do kupna i sprzedaży bądź to całych posiadłości, bądź ich części, o ile te kupna przyszły do skutku w przeciągu dwóch lat prowizorycznych, są już gotowe, i na ich podstawie można utworzyć sobie jaki taki pogląd na stan rzeczy.

Daty rzeczone obejmują 787 gmin, a w nich 45.169 podatkujących, którzy razem w roku 1883 płacili 462.798 zł. podatku gruntowego. W Galicyi obrachowano 74 gmin a w nich 5.385 podatkujących, którzy w roku 1883, płacili razem 20.708 zł. podatku. Na 45.169 podatkujących, obrachowanych w całej monarchii, było 35,524, to jest 79 prct takich, którzy za każdy rok prowizoryczny winniby byli dopłacić łącznie po 13.943 zł., 5.034, t. j. 11 prct. takich, którzy uzyskaliby zwrot podatku w łącznej kwocie 13.943 zł. za każdy prowizoryczny rok, a 4.611 t. j. 10 prc. takich, którzy w latach prowizorycznych tyle podatku płacili, ileby należało według ostatecznego rozkładu. Na 5.385 kontrybuentów, obrachowanych w Galicyi, było 4.423 t. j, 83 prct. takich, od których należałaby się dopłata w łącznej sumie 1.209 zł., 590, t. j. 11 prct. takich, którym należałby się zwrot za każdy rok w ilości łącznej 307 zł. a 372 zł. t. j 7 prct. takich, którzy nie mieliby ani dostać zwrotu, ani uiścić dopłaty.

Z tego zestawienia nie można cyfrowych wyprowadzać wniosków co do ogólnej sumy wzajemnych należytości, nie chcąc się na grubą narażać omyłkę. Tyle jednak można z zebranych dat wywnioskować z pewnością, że wprawdzie bardzo mała stosunkowo jest ilość kontrybuentów, którzy nie zapłacili ani mniej, ani więcej, jak się należało, że między resztą kontrybuentów ogromnie przeważa ilość takich, którzy po obrachunku winniby byli uiścić na rzecz skarbu dopłatę, że jednak ta należytość skarbowa składa się z kwot nader drobnych, tak, iż korzyść fiskalna może nie wystarczyłaby na pokrycie kosztów obrachunku, które sumą jednego miliona zaledwie możnaby opędzić.

Wobec takiego stanu rzeczy Rząd przygotował, pilnując swego obowiązku, projekt do ustawy, oznaczającej rok 1887 jako termin do przeprowadzenia obrachunku, pozostawia jednak Radzie państwa rozstrzygnienie, czy obrachunek taki ma byc przeprowadzonym lub nie. Ze względu na korzyść skarbu państwa Rząd nie ma powodu nalegać na wydanie takiej ustawy, pomimo, iż należytość na rzecz skarbu przeważałaby ogromnie, gdyby nie pochłonęły jej koszta łatwe do przewidzenia. Rzeczą parlamentu będzie osądzić, czy ze względu na interes podatkujących byłby pożądanym taki obrachunek.

Wiedeń, 6 listopada.

(Dokończenie.)

(*G.*) Co się tyczy podwyżki, główna z przyczyn jest nią w tym stopniu, że wspomina o niej nawet Mowa od Tronu, wygłoszona w Peszcie na przyjęcie Delegacyj przez Najj. Pana. W myśl ustawy kwaterunkowej z r. 1879, trzeba było zaprowadzić nowy podział gmin na klasy wedle komornego, jako też ułożyć nową taryfę czynszową. Wiele gmin dostało się do wyższej klasy, a zarazem okazało się, że komorne podrożało. Skutkiem tego ekwiwalent dla gażystów za komorne wzrósł o 1,039.722 zł. Tak samo, w myśl rzeczonej ustawy, wypadło poddać rewizyi wynagrodzenie za kwatery podoficerów i szeregowców, z czego wynikło podwyższenie tegoż o 593.911 zł. Razem czyni to 1,633.633 zł. podwyżki. Ponieważ atoli suma kontraktowych zobowiązań zmniejszyła się o 19.628 zł., przeto rzeczywisty wzrost wydatków na pomieszczenie wojsk poza skarbowemi ubikacyami wynosi 1,614.005. (Nowy podział gmin na klasy i nowa taryfa czynszowa weszły w życie już od dnia 1 stycznia r. b.; ztąd ministerstwo wojny żąda, w osobnym projekcie na rachunek roku 1886, kredytu dodatkowege w okrągłej sumie 1,614.000 zł.) Uderzającą w wykazach intendantur, na których podstawie rewizyę wynagrodzenia kwaterunkowego przeprowadzono, jest okoliczność, że z nowych gmachów koszarowych, wzniesionych, nawet za przyczynieniem się funduszu krajowego, pożyczkami, w krakowskim obwodzie terytoryalnym (t. j. w Galicyi zachodniej ani jednego nie uznano za koszary normalne; widzimy tu same tylko *Nothkasernen*, co na język polski tłómaczy się eufemistycznie przez koszary prowizoryczne; co do okręgu zaś lwowskiego (t. j. Galicyi wschodniej wraz z Bukowiną), pokazuje się z liczb, odnoszących się do wynagrodzenia, że tylko jeden gmach uznano za koszary normalne.

Powiększają się dalej wydatki wskutek przezprowadzanych stopniowo od dwu lat zmian w liczbie posad wojskowo-lekarskich różnego stopnia, polegających na tem, że zwinięto kilkadziesiąt posad niższego, a natomiast utworzono kilkadziesiat wyższego stopnia. W r. 1887 zwinie się 38 posad lekarzy pułkowych drugiej klasy, a utworzy się 3 posady starszych lekarzy sztabowych drugiej klasy, 3 posady lekarzy sztabowych, 29 posad lekarzy pułkowych pierwszej klasy i 3 posady starszych lekarzy. Pomnażają się przez to wydatki o 10.452 zł. rocznie; skoro jednak wymienione codopiero zmiany wejdą w życie nie wcześniej, jak przy awansie majowym, t. j. od dnia 1 maja roku przyszłego, więc na tenże rok redukuje się podwyżka do 6.968 zł., a pozostaje 3.484 zł., tak zwanej oszczędności administracyjnej. Znacznie większe zmiany takież przeprowadzono już w latach zeszłym i bieżącym; na powyższych kończy się już ich szereg.

Natomiast rozpocząć się ma w r, 1887 szereg podobnych zmian w liczbie posad oficerów sztabowych różnego stopnia w piechocie i u strzelców, zmian podyktowanych, jak i tamte, względami na lepszy awans, słusznemi już dla tego, że w konnicy i artyleryi widoki awansu na podpułkownika i pułkownika są o wiele lepsze. Chodzi tedy o jakiekolwiek pod tym względem zrównanie piechoty z dwoma drugiemi rodzajami broni. Dotychczas jest w piechocie 130 pułkowników, 155 podpułkowników, 379 majorów; od r. 1887 ma się zwinąć 47 posad majorów, tak, że pozostanie tylko 332, natomiast zaś pomnożyć liczbę podpułkowników do 167, t. j. o 12, a pułkowników do 165, czyli o 35. Zmiany te mają wejść w życie przy awansach majowym i listopadowym roku przyszłego i majowym roku 1888. Część zmian przypadająca na rok przyszły pociąga za sobą podwyższenie wydatków o 38.083 zł., ale ze względu na terminy, od których wejdą w życie, redukuje się ta podwyżka w roku przyszłym do 16.041 zł., a oszczędność administracyjna wynosi 22.042 zł.

Dalej pomnażają się wydatki o 16.186 zł., wskutek pomnożenia służby w komendach terytoryalnych o 11 oficerów. Motywa mówią, że jest to rzecz nieodzowna z różnych przyczyn, a głównie z powodu znacznego pomnożenia się spraw pozostających w związku z szybką mobilizacyą. Aby ograniczyć się w wydatkach, powoła się na siedm z tych nowych posad tyluż oficerow emerytowanych, którzy do emerytury swej pobierać będą tylko pewien dodatek; inaczej owa podwyżka o 16.186 zł. byłaby znacznie większą.

Podwyższenie wydatków o 8.000 zł. wynika z niedostateczności dotychczasowego ryczałtu w ilości 115.000 zł. na podróże oficerów, będących w służbie ministeryalnej, administracyjnej i sztabowej. Odtąd ryczałt ten wynosić ma 123.000 zł. Tak samo ryczałt w ilości 3.000 zł. dla komisyj remontowych ma być podwyższony na 15.000 zł, czyli o 12.000 zł., a to dla tego, że komisye te, zamiast zwiedzać tylko większe stadniny i targi na konie, zamiast ograniczać się głównie na zakupowaniu koni od handlarzy, mają odtąd jaknajwięcej zawiązywać stosunków wprost z hodowcami.

Nakoniec podwyższone są stałe wydatki wojskowe o 20.000 zł., wskutek przeniesienia tej kwoty, przeznaczonej na druk regulaminów i instrukcyj, z działu wydatków nadzwyczajnych do zwyczajnych. Podwyższenie to nic zgoła nie znaczy, jest to tylko formalność, bo na jedno to wyjdzie, czy pewna kwota powtarza się stale w wydatkach nadzwyczajnych, czy w zwyczajnych; przez stałe powtarzanie się staje się przecież zwyczajną, a faktycznie owa kwota 20.000 zł. powtarza się od bardzo dawnych lat niezmiennie.

Co się tyczy wreszcie oszczędności administracyjnych, które w roku bieżącym przeprowadzone być miały na sumę 141.598 zł., a w roku przyszłym ministerstwo wojny przeprowadzić je myśli na sumę 375.464 zł., t. j. o 233.866 zł. większą, wymieniliśmy już dwie pozycye, wynikające z zaprowadzenia podwyżek nie od samego Nowego roku, lecz od dnia 1 maja, w części nawet dopiero od dnia 1 listopada roku przyszłego. Główną jednak oszczędność, bo na kwotę 215.000 zł., myśli zarząd wojskowy przeprowadzić na mundurach i pościeli.

SPRAWY MONARCHII

(*W sprawie kongruy*)

Z Wiednia piszą do *Czasu*: Ustawa państwowa z 19 kwietnia 1885 roku o uzupełnieniu kongruy stanowi w § 9, że przyznane tą ustawą uzupełnienia wchodzą z dniem 1 stycznia 1887 roku w jednej połowie w życie. Z powodu podniesionego pytania, jak ma być obliczona ta połowa, ministerstwo wyznań i oświecenia wydało taką normę dla wszystkich rządów krajowych: Celem obliczenia z dniem 1 stycznia 1887 r. asygnować się mającej połowy uzupełnienia kongruy, dawna kongrua ma być zestawioną z nową a beneficyatowi należeć się będzie za rok 1887 suma, która z doliczeniem dochodu prebendy równać się będzie wysokości dawnej kongruy z dodatkiem połowy różnicy, wynikającej z zestawienia nowej kongruy z dawną. Przykład lepiej rzecz objaśni: Jeżeli np. czysty dochód lokalny pewnej prebendy czyni 470 zł., nowa kongrua dla tej samej stacyi duszpasterskiej, oznaczoną została w kwocie 700 zł a dawna kongrua wynosi 315 zł., to w r. 1887 beneficyat otrzymać ma $315 + \frac{700-315}{2}$ czyli 507 zł. 50 ct. Tytułem uzupełnienia przypadnie zatem beneficyatowi z funduszu religijnego 507 zł. 50 ct. mniej 470 zł., czyli 37 zł. 50 ct. bo do dotacyi dla kapłanów pomocniczych, stanowi powyższa norma ministeryalna co następuje: Kongrua systemizowanego pomocnika ma być w głównej fasyi wstawiona do rubryki wydatków, jeżeli lub o ile nie jest pokryta osobnym dochodem urzędowym. Jeżeli niema takiego dochodu, to do fasyi na r. 1888 ma być wstawiona cała nowa kongrua pomocnika. Tam, gdzie proboszcz wyznaczał dotąd z dochodów prebendy dodatek na utrzymanie wikarego, otrzyma tenże w r. 1887, oprócz tego co dotąd pobierał, nadto jeszcze połowę różnicy między nową kongruą, a pobieranym dotąd dodatkiem. Gdzie nie było takiego ustanowienia, połowa nowej kongruy wikarego wzięta będzie za podstawę obliczenia kwoty, która w r. 1887 przypadnie z funduszu religijnego.

Echa Najw. orędzia.

Z Pesztu piszą do *Pol. Corr.*: Wrażenie, jakie wywarła na Delegacyach Najw. mowa tronowa, było przeważnie ze wszech miar korzystne. Przedewszystkiem członkowie Delegacyi austryackiej, którzy w swej większości przychylają się stanowczo do polityki pokoju, czerpali z Monarszego przemówienia otuchę, iż Rząd wspólny stara się zabezpieczyć znane od dawna cele polityki wschodniej Austro-Węgier z całą stanowczością, lecz zarazem z należytem uwzględnieniem zbyt widocznie manifestujących się potrzeb pokoju; Delegaci też dali głośno i demostracyjnie wyraz zadowolenia z powodu takiej polityki. Nie da się zaprzeczyć, iż przyjęcie, jakie znalazło Najw. orędzie w szeregach Delegacyi węgierskiej było nacechowane znacznie większą rezerwą. Zdaje się, iż Delegaci węgierscy, w pierwszej chwili po wysłuchaniu słów Monarszych, nie mogli odkryć zupełnej zgodności tych słów z oświadczeniem p. Tiszy. Dokładniejsze jednak studyum nad Najwyższem orędziem sprawi bezwątpienia, iż harmonia ta wystąpi na jaw. Trudno byłoby niezawodnie wyszukać choćby jednego punktu z pomienionego oświadczenia p. Tiszy, któryby niedał ująć się w ramy Najw. przemówienia, lub nie dał się pogodzić zupełnie z wygłoszonemi z wysokości Tronu celami austro-węgierskiej polityki. Wprawdzie w słowach Monarszych, przy całem uwzględnieniu niebezpiecznego charakteru przesilenia bułgarskiego, silniej uwydatnia się nadzieja utrzymania pokoju, niż przy innych oficyalnych [illegible]

---

dując zapewne w niezwykłym rozruchu zapowiedź trzęsienia ziemi albo huraganu...

Na raz jednak odezwał się głos trąby, broń Boże nie jerychońskiej, ale trąby konduktora, dającego w ten sposób znać, że konie zaprzężone i że w dalszą trzeba ruszyć drogę.

John-Bulle obowiązkowi jak żołnierze. — Głosy od razu ucichły, piskliwe pianino przestało dzwięczeć i — żywioły wróciły do dobrze zasłużonego spoczynku.

Gdyśmy znów zajęli miejsca na wozach, zapytał mi się Francuz inżynier: — Jakżeż się panu podobały te piekielne wrzaski, czyż nie miałem racyi, że Anglicy na to tylko się rodzą „pour faire du tapage“? — Czasami i na to, aby zająć Indye i — Egipt, odpowiedziałem.

Francuz nie był ze mnie zadowolony.

Do oficyalnego, że tak powiem, programu zwiedzania wyspy należą groty Plemont, na północno zachodnich brzegach. Bez pojechania tam obejść się nie można. — Śniadanie jednak za długo trwało, morze zaczęło przybierać, a w czasie pełnego przypływu wejście do grot zalane. Dojeżdżamy wszakże jeszcze na czas, otwór dość duży, wchodzimy wygodnie. — Anglicy zaczynają oczywiście wydobywać z gardła ptasie i zwierzęce głosy, aby echa próbować.

Groty bardzo malownicze, ale w żadnym razie nie można ich co do piękności porównać z czarodziejską grotą na wyspie Capri, ani nawet z groźnemi podziemiami Adelsbergu.

Po przypatrzeniu się stacyi telegraficznej, gdyż tutaj zanurzają się druty łączące Jersey z Anglią i Guersney, wracamy środkiem wyspy, znów drogą pomiędzy wille i ogrody, aby jeszcze przemocować w hotelu i nazajutrz odpłynąć napowrót, na Grandville, do wiecznie sympatycznej Francyi.

KONIEC.

K. CHŁĘDOWSKI.

wodu kwestyi bułgarskiej; wytłómaczenie atoli tej sprzeczności znajdujemy w samem Najw. orędziu, mianowicie w tym ustępie, w którym jest mowa o zapewnieniach pokojowych intencyj danych gabinetowi wiedeńskiemu przez „wszystkie rządy“.

Cała prasa wiedeńska, jak podnosi *Presse*, zapatruje się na Najw. przemówienie w tym duchu, iż pomimo całej powagi obecnego położenia politycznego, nie ma absolutnie powodu do obawy, aby pokój został zakłóconym. W takim samym duchu ocenia manifest monarszy także cała ludność, która widzi w nim rękojmię utrzymania pokoju. Wrażenie zaniepokojenia, jakie mogły wywołać mowy wygłoszone przy otwarciu obu Delegacyj, ustąpiło miejsca skutkiem Najw. przemówienia, uczuciu pewności, uspokojenia i zupełnego zaufania do kierowników austro-węgierskiej polityki zagranicznej, którzy pomimo wszelkich krytycznych objawów i gromadzących się groźnie chmur, utrzymali pokój i utrzymają go bezwątpienia także w przyszłości.

Dzienniki czeskie czerpią również z Najw. orędzia otuchę, iż pokój zostanie utrzymany i że tym sposobem spełni się naj gorętsze życzenie ludności.

W Niemczech, o ile z dotychczasowych głosów dziennikarskich wnosić można, wywarły słowa Najw. mowy tronowej bardzo sympatyczne wrażenie. „Jakiekolwiek niespodzianki — pisze *Vossische Ztg.* — ukrywa najbliższa przyszłość, to jednak zapewnienie Monarchy Austryi, iż ostateczne uregulowanie stosunków bułgarskich zawisło od wszystkich mocarstw traktatowych, daje rękojmię, iż Rossya, jeśli nie zechce zupełnie zerwać z innemi mocarstwami, nie naciągnie nadto cięciwy łuku. Jeśli się Rossya tego zwrotu nie przestraszy, natenczas mogą zajść ostateczne możliwości; jeżeli zaś zastanowi się ona wcześnie nad następstwami podobnego zerwania, natenczas nadzieje pokojowe są zupełnie uprawnione.“ W tym samym duchu piszą półurzędowe dzienniki berlińskie. Enuncyacyę *Nordd. Allg. Ztg.* streściła wczorajsza depesza berlińska.

Z dzienników rossyjskich, stwierdza *Journal de St. Petersbourg* pokojowy charakter austryackiej Mowy Tronowej i jej uspokajające wrażenie, które odpowiada umiarkowanej akcyi Rossyi. Mowa ta — zdaniem tego dziennika — czyni odpowiedzialnymi tych, na których odpowiedzialność ta z całą słusznością spada, i jest najlepszą odpowiedzią na ów pozór konstytucyjnej legalności, jakim się dyktatorowie w Bułgaryi osłaniają. Należy się spodziewać — kończy *Journal de St. Petersbourg* — że wspomniane przez Monarchę austryackiego współdziałanie mocarstw poprze cierpliwą, ale zdecydowaną akcyę Rossyi, dążącą do usunięcia rewolucyjnego żywiołu w Bułgaryi.

Wypadki w Bułgaryi.

Zgromadzenie narodowe ma przystąpić dzisiaj do wyboru księcia. Jak donoszą z Tirnowy, najpopularniejszym kandydatem jest książę duński, Waldemar. Do *Polit. Corr.* piszą z Kopenhagi, iż w tamtejszych kołach dobrze poinformowanych o usposobieniu sfer dworskich, powątpiewają stanowczo w ogóle o skłonności księcia do przyjęcia godności władcy Bułgaryi. Uważają natomiast jako rzecz zupełnie pewną, iż książę Waldemar nie przyjąłby godności ofiarowanej mu przez ciało, którego legalności nie uznaje gabinet petersburski. Faktem jest również, iż dotychczas nie zapytywano się z Petersburga o dyspozycye księcia, na wypadek, gdyby wszystkie Mocarstwa zgodziły się na jego kandydaturę. Książę Waldemar, który liczy obecnie lat 28, jest najmłodszym z sześciorga dzieci króla Krystyna IX. Jedna z jego sióstr, Dagmara (obecnie Marya Fedorówna) jest małżonką cara; druga Aleksandra jest za księciem Walii, trzecia Thyra weszła w związek małżeński z księciem Ernestem Augustem Cumberland Jeden z braci księcia Waldemara zasiada jako Jerzy I na tronie greckim.

O położeniu finansowem w Bułgaryi odbiera *Pester Lloyd* z Tirnowy następującą relacyę: Obiegają tu niepokojące pogłoski o finansowem położeniu Bułgaryi. Sam Stambułow oświadczył, iż sytuacya materyalna jest ze wszech miar smutną. Tak bank narodowy w Sofii, jak kasy banku kredytowego są wyczerpane zupełnie. Od kilku tygodni rząd pracuje nad zaciągnięciem pożyczki za granicą, pomimo jednak, iż ofiaruje zupełnie pewne rękojmie, żaden z bankierów zagranicznych nie chce udzielić kredytu, wszędzie bowiem objawia się obawa przed niepewnością położenia, której końca na razie nie można przewidzieć. Handel jest w zupełnym upadku Stambułow stracił nadzieję, aby powiodło się rychło uchylić ogólną stagnacyę i bez ogródek oświadczył to deputacyi kupców, która przybyła do niego, aby przedłożyć mu swoje żażalenia i prosić o pomoc.

Ze źródła zupełnie wiarogodnego telegrafują z Wiednia do *Budapester Correspondenz*: **Rząd rossyjski złożył w dniach ostatnich tak w Wiedniu jak Berlinie kategoryczne oświadczenie, iż Rossya nie myśli choćby nawet o częściowej okupacyi Bułgaryi.**

Według depeszy z Wiednia, doniesienie o angielsko-austryackiem porozumieniu, aby przeciw okupacyi Bułgaryi przez Rossyę podnieść *veto*, przyjmowane są w tamtejszych sferach dyplomatycznych z wielkiem niedowierzaniem.

Do *Neue fr. Presse* piszą z Tirnowy: Naczelnik powiatowy w Burgas donosi, że pop czarnogórski Draowicz i dwóch niższych oficerów czarnogórskich, tudzież kilku obywateli, należących do opozycyi, uniknęli przyaresztowania ich przez rząd bułgarski tylko dzięki temu, iż znaleźli opiekę w gmachu konsulatu rossyjskiego.

Minister skarbu Geszow cofnął swą dymisyę.

Do tegoż dziennika donoszą z Paryża: Na notę rządu bułgarskiego, wzywającą mocarstwa do wymienienia kandydata na tron bułgarski, nie udzieli Francya na razie żadnej odpowiedzi. Inne mocarstwa nie będą się także zbyt spieszyć z tą odpowiedzią.

Agencya północna rozsyła z Tirnowy następującą depeszę:

Rząd przesłał prośbę do przedstawicieli mocarstw, aby zasięgnęli zdania swych gabinetów co do osoby kandydata na tron bułgarski. Oczekują odpowiedzi za kilka dni.

Sekciarstwo w Rossyi.

W dalszym ciągu sprawozdania naczelnego prokuratora synodu za r. 1884 znajdujemy następujące szczegóły o sektach odszczepieńczych w Rossyi: „Sztunda szerzy się przeważnie w eparchiach zachodnich i południowych, najwięcej w eparchiach: wołyńskiej, podolskiej, mohylowskiej i chersońskiej. Na Wołyniu sekta ta zjawiła się w r. 1879. W lutym 1884 sekciarz ze wsi Kurnik gub. podolskiej przejeżdżał do wsi Wójtowce pow. starokonstantynowskiego. Przez kilka tygodni: w środy, piątki i soboty zbierał po 40 katolików i uczył ich po polsku modlitw i spiewów ze szczególnemi obrzędami. Zebrania te odbywały się od godz. 6-ej wieczorem do północy; rozdawano na nich polskie książeczki. Dla przeciwdziałania sekciarzom w ep. mohylowskiej wyznaczono osobnego misyonarza z pensyą 2.000 rubli, którego obowiązkiem jest czuwać nad sztundystami i nad usposobieniem prawosławnych. Wszystkie jednak usiłowania pozostały bezskutecznemi; sztundyści okazali się jak gdyby zupełnie niezdolnymi do nawrócenia, a zarazem zaczęli okazywać opór władzy cywilnej, tak, iż gubernator był zmuszony zrobić przedstawienie o wysłanie przewódców tej sekty. Przewódcy ci pobierają pensyę od 300 do 500 rubli rocznie, oprócz pieniędzy na podróże. Pieniądze na popieranie sztundyzmu pochodzą z jakiegoś źródła zewnętrznego oraz z podatku, płaconego przez sztundystów po 5 rubli od dymu. Według doniesień innych osób, propagandą sztundyzmu w Rossyi kierują nie Rossyanie, lecz towarzystwa angielskie i niemieckie, które rozsyłają swoich misyonarzy... Ci ostatni przy nawracaniu na sztundę nie gardzą takiemi środkami, jak przekupstwo, oszustwo i potwarz; tak n. p. szerzą bezsensowną wieść, iż niektóre osoby z rodziny cara i sam car współczują i opiekują się sztundystami. „Na nieszczęście - - są słowa sprawozdania — trzeba przyznać, że pośród osób, należących do tak zwanego wykształconego oraz wyższego towarzystwa, i nawet wśród posiadających władzę, są osoby tak chwiejne w prawdziwem wyobrażeniu o kościele prawosławnym i tak mało mające łączności z nim i z narodem, iż nietylko zachowują się obojętnie względem propagandy sekt racyonalistycznych wśród ciemnego narodu, ale nawet są skłonne do protegowania tej propagandy, w imię fałszywie zrozumianej tolerancyi. Jeszcze boleśniejszem jest to — niestety niewątpliwe — zjawisko, że pośród wyższych kół stolicy znajdują się tacy ludzie, jak Paszkow, Korf, hr. Bobryńskij i inni, tak nierozumnie i faktycznie oddani ciasnemu i ciemnemu sekciarstwu, że nie wahają się sami głosić tej nauki i używać swych, niekiedy bardzo bogatych środków, na jej szerzenie, kusić ludzi prostych sowitemi podarunkami i spotwarzaniem kościoła prawosławnego i jego sług, oraz werbować na sute pensye nauczycieli fałszu, których rozsyłają po różnych ciemnych kątach Rossyi“.

KRONIKA

— **JE. książę Adam Sapicha** wyjechał do Wiednia.

— **Kazimierz hr. Borkowski,** nowomianowany c. k. starosta krakowski, przybył wczoraj do Krakowa.

— **Stan zdrowia** JW. Marszałka krajowego jest zadawalający. W nocy gorączka była jeszcze znaczna; teraz stan bezgorączkowy. Tej treści biuletyn otrzymaliśmy dzisiaj o godzinie pół do pierwszej z południa.

— **P. Stanisław Koźmian,** redaktor *Czasu*, bawił wczoraj parę godzin w mieście naszem. P. Koźmian przybył umyślnie z Krakowa, aby odwiedzić chorego p. Marszałka Zyblikiewicza.

— **Towarzystwo groszowe** przypomina raz jeszcze swym członkom, zalegającym ze zwrotem puszek, poprzednie swoje prośby, aby przez wzgląd na zbliżającą się zimę i zwiększone w tej porze potrzeby ubogich, raczyli co rychlej przesłać do wymiany skarbonki swe z centowemi ofiarami.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: projekt organizacyi miejskiej służby sanitarnej (ciąg dalszy rozprawy); projekt organizacyi biura egzekucyjnego Magistratu oraz etatu osobowego urzędników manipulacyjnych; sprawa ustanowienia służby dla szkoły żeńskiej im. św. Anny; wnioski, tyczące się regulacyi ulicy Karnej; odezwa Rady opiekuńczej zakładu św. Kazimierza w Paryżu o zakupienie losów loteryi, urządzonej na cele tego zakładu; wnioski względem utrzymywania zaprzęgów miejskich.

— **Do Rady powiatowej** cieszanowskiej, przy wyborze uzupełniającym jednego członka z grupy gmin wiejskich, wybrany został p. Ignacy Zbożil, przełożony obszaru dworskiego z Łukawicy.

— **Z resursy urzędniczej.** W niedzielę, 14 b. m., odbędzie się w sali towarzystwa Frohsin, o godzinie 7 wieczorem, wieczorek muzykalny, poczem nastąpią tańce, przy współudziale muzyki wojskowej. Wstęp dla członków za okazaniem kart legitymacyjnych wolny, dla osób do rodziny należących i obcych, przez członków poleconych, za biletami po cenach ogłoszonych w lokalu resursy. Bilety otrzymać można tamże od czwartku 11 b. m. codziennie od 6 do 8 wieczorem. Strój wieczorkowy.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że teatr i koncert, programem zabaw na 13 b. m. zapowiedziany, został z powodów od wydziału niezależnych odłożony na sobotę, dnia 20 b. m.

— **Na powodzią dotkniętych** mieszkańców księstwa Salzburskiego, złożyli g. k. parafianie w Żółkwi 5 zł., a r. k. parafianie w Żółtańcach 4 zł. 7 ct. Kwoty powyższe odesłane zostały za pośrednictwem c. k. Prezydyum Namiestnictwa na miejsce przeznaczenia.

— **Bóbrka, 8 listopada.** W cichem i spokojnem mieście naszem bardzo przyjemnie rozpoczęliśmy sezon zimowy przedstawieniem amatorskiem, na korzyść Stowarzyszenia dam patryotycznej pomocy „Czerwonego Krzyża.“ Młode to, bo zaledwie przed kilkoma tygodniami z inicyatywy c. k. Starosty, pana Lewickiego, zawiązane Stowarzyszenie, rozwija bardzo pięknie pożyteczną działalność swoją, pod energicznem i gorliwem kierownictwem przewodniczącej pani Seweryny Henzlowej. Jej też staraniom i trudom mamy do zawdzięczenia przyjście do skutku tego przedstawienia, jako też powodzenie, jakiem pod każdem względem słusznie szczycić się może.

Przedstawiono trzy komedyjki, a mianowicie: „Chleb ludzie bodzi“ Blizińskiego, „Podejrzana osoba“ Dobrzańskiego i „Czy z powołania“, hr. Koziebrodzkiego. Pod względem artystycznym wykonanie tych trzech utworów scenicznych przeszło nasze oczekiwanie i po raz pierwszy podobno, mieliśmy w mieście naszem sposobność widzenia na deskach scenicznych tak dobrej całości. Napróżno usiłowalibyśmy oceniać grę każdego z amatorów, byłoby to tylko powtarzaniem pochwał i uznania, na które wszyscy w niemałej mierze zasłużyli. Jeżeli jednak wszystkim wdzięczność i uznanie słusznie się należy, to w pierwszym rzędzie podziękować musimy znanym z amatorskich przedstawień we Lwowie, pannie T. i panu J., którzy dla wzięcia udziału w przedstawieniu, umyślnie do nas przybyli i grą, pełną swobody i elegancyi zachwycili publiczność Pan J. obdarzył nas prócz tego prześlicznem wygłoszeniem nieobjętej pierwotnym programem deklamacyi „Bezrobocie kowali.“ Mamy nadzieję, że mili goście lwowscy, którzy tak łaskawie trudy swoje nam ofiarowali, nie odmówią nam i nadal swej pomocy, i że ich może jeszcze kiedy w progach naszych powitać będziemy mogli.

Pod względem finansowym rezultat przedstawienia był również, jak na nasze stosunki, bardzo pomyślnym.

Grono naszych amatorów, nie usypiając na zdobytych laurach, ma podobno chwalebny zamiar poświęcić nam jeszcze kilka wieczorów, dając w ciągu nadchodzącej zimy przedstawienia na dobroczynne cele. Pierwsze podobno będzie na korzyść biednych do szkoły uczęszczających dzieci, w celu zaopatrzenia ich wodpowiednie na zimę odzienie. Następnie pomyślimy może o weteranach, a w dalszym ciągu także i o naszej ochotniczej straży ogniowej, która utrzymując się jedynie z ofiarności publicznej, miastu naszemu i okolicy już niejednokrotnie ważne oddała usługi.

Wobec tych pocieszających objawów budzącego się życia towarzyskiego, mamy nadzieję spędzenia jeszcze kilku tak miłych wieczorów, jak ten, którego wspomnienie długo w pamięci naszej pozostanie.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 10 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr południowo-zachodni, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około +10°C., wilgoć powietrza się wzmaga, pogodnie, co najwyżej nieznaczny deszcz chwilowy.

= **Dwa pożary** nawiedziły nasze miasto w ciągu dnia wczorajszego. O godzinie wpół do 2 z południa wybuchł ogień w starej drewnianej szopie realności pod l. 6 droga Wulecka, własności p. Jana Hoszczuka, a to w chwili, gdy tenże powracał z miasta z zakupionym do budowy materyałem. Płomienie ogarnęły wnet cały ten objekt i przerzuciły się także na przyległą stajnię, oraz na dach piwnicy. Straż pożarna miejska i ochotnicza przybyły na miejsce bezzwłocznie, i ocaliły jeszcze przyległy dom mieszkalny. Szkoda wynosi około 1.000 zł., a oprócz wspomnionych budynków gospodarskich zgorzały także ruchomości, meble i suknie, które, z powodu bielenia w domu mieszkalnym, złożono wczoraj rano w szopie, tudzież cały niezabezpieczony zapas siana i słomy, wartości 200 zł. Ogień powstał skutkiem nieostrożności syna p. Hoszczuka, umysłowo chorego, który bawiąc w szopie odrzucił niedopalony papieros. Gdy pożar powstał, chory z przestrachu rzucił się do stawu przyległego, z którego jednak zaraz go wydobyto. — Drugi pożar powstał o godzinie 10 w nocy, w realności pod l. 17 przy ulicy Zamarstynowskiej, własności p. Józefa Galambosza, a to w komórce, w której poprzód tamtejsza służąca z otwartem światłem była widzianą. Straż pożarna stłumiła wnet ogień, który wyrządził szkodę na kilkaset zł. Przy ratowaniu spadła belka na Kaźmierza Markowskiego i uszkodziła go tak mocno, że musiano go odwieść do szpitala.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Dziś o godzinie 4 nad ranem wybuchł pożar w Czerkasach, powiatu lwowskiego, w chacie rolnika Kościa Bobełaka, żonatego, ojca trojga małych dzieci. Gdy Bobełak wyratował się już z rodziną z objętej płomieniami chaty, chciał on jeszcze wynieść swój kufer, przyczem doznał tak ciężkiego poparzenia, iż musiano go odwieźć do tutejszego głów. szpitala, gdzie pozostaje bez nadziei życia.

— **Pożar w Chyrowie** wybuchł przedwczoraj i zniszczył dzielnicę, położoną w stronie Dobromila, zkąd nadeszła straż pożarna z pomocą. Poszkodowanymi są przeważnie mieszczanie katoliccy. Przyczyna pożaru niewiadoma. — W Bąkowicach i w konwikcie OO. Jezuitów nie było niebezpieczeństwa, ponieważ wiatr był przeciwny.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono portmonetkę z kwotą 1 zł. i z kluczykiem od maszyny do szycia. — Zgubiono dyament z kólczyka, wartości 60 zł.; portmonetkę z notą na 5 zł., monetą dwuguldenową, trzema napoleondorami w złocie i ze złotym krzyżykiem z napisem 14/26 lipca 1857. — Pani Anna Kobak zgubiła wczoraj w południe, w Rynku, przenoszoną portmonetkę, zawierającą cztery kupony, już płatne od renty papierowej, z których każdy opiewa na 21 zł. i opatrzony jest jednym z następujących numerów: 93.397, 93.974, 101.722, 107.713, 121.748, 121.749, 211.647.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Olwaszynie, gubernii wołyńskiej, b. oficer napoleoński Andrzej Gosławski, przeżywszy lat 97; w Dubowcach, na Bukowinie, br. Jakób Szymonowicz, poseł na sejm bukowiński, wiceprezydent towarzystwa bukowińskich kolei lokalnych, nagłą śmiercią w skutek ataku apoplektycznego; w Petersburgu były generał-gubernator wileński Aleksander Leonowicz Potapow; w Wrocławiu profesor historyi w tamtejszym uniwersytecie dr. Wilhelm Junkmann, w 75 roku życia; w Londynie angielski generał-porucznik William Arden Crommelin, licząc lat 64

† **Ks. arcybiskup Lachat.** Dnia 1 b. m. umarł w Balerna, w kantonie tessyńskim, arcybiskup Lachat, z którego nazwiskiem wiąże się pamięć szwajcarskiego „kulturkampfu“. W dniu 29 stycznia r. 1873 został on złożony z urzędu biskupa Solury, ponieważ odmówił przyjęcia żądań Stanów dyecezyalnych (zniesienie ex-komuniki, nałożonej na księży nieuznających papieskiej nieomylności, usunięcie kanclerza Dureta i poddanie seminaryów duchownych pod nadzór Stanów). Ks. Lachat udał się z Solury do Luzerny i przez lat jedenaście kierował ztamtąd ruchem ultramontańskim w ojczyźnie. Nareszcie, aby raz przecie znowu na stolicy bazylejskiej zasiadł książę kościoła, papież Leon XIII złożył ks. Lachata z urzędu i zamianował go arcybiskupem Damietty *in partibus infidelium*, tudzież administratorem dyecezyalnym kantonu tessyńskiego. Na tej godności umarł ks Lachat.

— **Cesarzowa Eugenia.** W tych dniach cesarzowa Eugenia przybędzie do Pary-

ża, gdzie ma zabawić tydzień u księżny de Mouchy. Podczas swego pobytu we Francyi, nie życzy sobie przyjmować nikogo. Ztamtąd zaś uda się do Włoch, gdzie ma zamiar pozostać do lutego. Towarzyszyć jej będą w tej podróży panie: Lebreton i Franceschini Pietri. Pałac Mouchy, w którym cesarzowa zamieszka, jest świetną budową w stylu renesansowym. Restaurowany był on przez Viollet le Duc w czasie jego małżeństwa z księżniczką Murat. Wysoka wieża zamkowa mieści w sobie cenną bibliotekę, a ozdobioną jest herbami i barwami książąt de Noailles, de Mouchy i de Foix. Wnętrze zamku jest wspaniałe; szereg salonów olśniewa świetnością dekoracyj i mebli, z których każdy jest dziełem sztuki. W galeryi, wiodącej do biblioteki, znajduje się ciekawy portret Ludwika XIII, ozdobiony drogiemi kamieniami i klejnotami. Biblioteka zawiera prawdziwe skarby, najrzadsze dzieła i manuskrypta, a między innemi liczne rękopisy Ludwika XIV.

— **Wdowa po Garibaldim**, Francesca Armozino, zaprzecza w dziennikach włoskich wiadomości o przyjęciu chrztu św. przez jej najmłodszego syna, Manlia. Pragnie ona — jak się wyraża: „zachować nienaruszone tradycye familijne i uszanować wolę swojego małżonka“.

— **Pożar** dnia 6 b. m. wybuchł w zakrystyi wspaniałej katedry w Ostrychomiu (Gran) i zniszczył różne drogocenne sprzęty i naczynia kościelne, nim po całogodzinnych wysileniach straż pożarna zdołała go stłumić. Stratę oceniają na 20.000 zł.

— **Napad na plebanię.** Z Wilna donoszą *Kuryerowi Por.*, że w tych dniach w mieście powiatowem Dziśnie dokonano napadu zbrojnego na plebanię, podczas nieobecności miejscowego księdza Józefa Szymkiewicza. Złoczyńców było kilkunastu. Zranili niebezpiecznie kilku osób, które im stawiały opór. Łotry znaleźli 572 rubli w gotówce, w papierach zaś procentowych około 7.000 rubli. Wszystko to zabrali z sobą, jak również 17 półimperyałów, oraz kilka kosztowności. Straty ks. Szymkiewicz oblicza na przeszło 10 000 rubli. Żadnego z rabusiów dotychczas nie schwytano.

— **Płomienne oko.** *New York Herald* ogłasza następującą depeszę z San Francisco: Donoszą nam oryginalną historyę, której prawdziwość poświadcza przedwstępne śledztwo rozpoczęte w Stockton. Willie Brough, chłopiec dwunastoletni, został uznany za istotę, która posiada w oczach władzę zapalania wszystkiego, na co spojrzy. Obwiniają go o wzniecenie kilku pożarów, wskutek czego został wydalony ze szkoły, do której uczęszczał. Pięć pożarów wszczęło się w jednym i tym samym dniu, i ludność jest przekonaną, że to Willie Brough temu winien. Mieszkańcy okoliczni, a między nimi kilku właścicieli znaczniejszych domów handlowych, są bardzo przeciw niemu rozdrażnieni. Grożą biednemu chłopcu ze wszystkich stron, a nie znalazł się nikt, któryby chciał przekonywać, że to tylko niczem nieuzasadniony przesąd.

— **Artystyczne odkrycia.** Jeden z belgijskich dzienników ogłasza, że odkryto w kościele w Nieuport (Flandrya zachodnia) pod grubą warstwą wapna bardzo cenne malowidła ścienne. Wyobrażają one postacie w jednej czwartej wysokości ludzkiej i motywa arkadowej architektury, któremi zdaje się była pokryta większa część kolumn i słupów łukowych. Napis we flamandzkim języku świadczy, że owe malowidła pochodzą z piętnastego wieku. Kościół w Nieuport jest obszerny i bardzo stary; budowę jego odnoszą do roku 1163. Od tego czasu kościół był parę razy przerabiany; przebudowywano go i burzono częściami. Część środkowa jednak została nienaruszoną, i być może, że wziąwszy się z wielką ostrożnością do rzeczy, możnaby odkryć więcej jeszcze malowideł, które, jak można sądzić z tego, co odkryto, należą do najpiękniejszej epoki szkoły flamandzkiej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne

Na dochód „Domu Pracy“, jakto już kilkakrotnie donosiliśmy, odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm., w sali kasyna miejskiego, pod protektoratem pani Namiestnikowej Zaleskiej, „Przedstawienie amatorskie i koncert, z następującym programem:

1) Śpiew towarzystwa „Lutni“.

2) Tyran z miłości, komedya w I akcie z francuskiego E. Gondinet tłóm. A Walewskiego. Osoby: Gaston Saint Remy, Zuzanna jego siostrzenica, Lormel, panna Wirginia, Henryk służący. Rzecz dzieje się w willi Gastona, w pobliżu Paryża.

3) Koncert na skrzypcach pana Wolfstahla.

4) Deklamacya panny Pysznik.

4) Śpiew towarzystwa „Lutni“.

6) Consilium facultatis, komedya w I. akcie Aleksandra hr. Fredry (syna). Osoby: Pan Kasper Bolbecki, Małgorzata jego żona, Anusia ich córka, Zdzisław Morszycki, Władysław Szocki, Doktor Rzeszko, Joasia, Waluś, służba u Bolbeckich. Rzecz dzieje się na wsi w domu Bolbeckiego.

Początek przedstawienia o godzinie 7 wieczór. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, po cenach niezwykle niskich, a mianowicie: Fotel 1 zł. 50 ct. krzesło 1 zł. wstęp na salę 50 ct.

* * *

(J.) Operetka. Wczoraj grano „Barona cygańskiego“ po raz ósmy. Publiczności było bardzo wiele, a oklasków nie szczędzono ani naszym primadonnom, ani panu Florjańskiemu, który w partyi Barinkaya rzeczywiście wygląda i śpiewa bardzo dobrze. Z przykrością musimy zaznaczyć, że kilka ostatnich przedstawień nowej operetki nieodznaczało się już tą starannością, jaką zauważyliśmy na pierwszem i drugiem przedstawieniu. Chór cyganów w pierwszym akcie stracił znacznie na sile. W ostatniej fermacie pieśni cygańskiej, nie słyszeliśmy już wczoraj wysokiego *a* tenorowego; zastąpiono je niższem o oktawę, i pozbawiono tem samem akord potrzebnej siły. W drugim akcie podczas chóru kowali, uderzenia młotów nie zgadzają się zupełnie z taktem i rytmem muzyki, a także i uderzenia chórzystek w tamburyny są nierówne. Osłabły także wszystkie okrzyki chóru, jak „Eljen“ etc., ledwie połowa występujących trudzi się niemi...

* * *

Z teatru. Dzisiaj „Wicek i Wacek“ komedya Przybylskiego. Jutro we czwartek „Gasparone“, operetka Millöckera. W sobotę „Baron cygański“, operetka Straussa, po raz dziewiąty. „Śluby panieńskie“, dawno nie grana komedya Fredry, dana będzie w niedzielę po południu. Wiadomość, jakoby „Meir Ezofowicz“ przerobiony przez pana Webersfelda, wziętym był przez panią Nowakowską na benefis, nie jest prawdziwą. Dotychczas nie wydała jeszcze dyrekcya decyzyi, czy wogóle sztuka ta będzie wystawioną. W przyszłym tygodniu danym będzie dramat Łętowskiego: „Izrael na puszczy“ po raz pierwszy na benefis p. Żelazowskiego. Nowością następnie będzie „Dach szklanny“ Aiali, w tłómaczeniu profesora Germana. Wielka obfitość sztuk jest w pogotowiu. „Minowski“, „Albert, wójt krakowski“, „Osaczony“, „Aktorowie dworu“, „Męczennica“, „Chamillac“, „Szczęście małżeńskie“, „Ach ci mężczyźni!“, „Dziennikarze“ i wiele innych oczekują swej kolei, a nadto dyrekcya układa się z agentem wiedeńskim p. Wildem o nabycie nowej sztuki Sardou „Krokodyl“. Próby z „Don Cezara“ odbywają się co dzień. Operetka ta ukaże się wkrótce na naszej scenie.

* * *

Włoskie pisma poświęcają całe artykuły nowej operze Verdiego „Otello“. Ma to być dramat liryczny, nie przypominający szerokiem traktowaniem przedmiotu ani „Don Carlosa“ ani „Aidy“, ale prędzej raczej na pamięć „Rigoletta“ lub „Traviatę“. Libretto, według wskazówek mistrza z wielką prostotą ułożone, wprowadza w grę ograniczoną liczbę osób. Brak mu zawikłanych komplikacyj i gwałtownych efektów. Chóry zajmować będą nader podrzędne stanowisko. Cała akcya natomiast skupi się w około trzech głównych bohaterów: Jagona, Desdemony i Otella. Będzie to zatem rzecz w dawnym stylu skreślona, melodyjna, liryczna, pełna efektownych aryj solowych i typowych duetów, tercetów etc. Nawet wystawa sceniczna dość skromna nie wymaga wielkich akcesoryów i nie posługuje się, według ostatniej mody, szerokiem, malowniczem tłem. Najpiękniejszą ma być rola Otella. To też Tamagno, słynny tenor włoski, studyuje ją z zapałem pod okiem mistrza, i jak sam mówi, myśli, marzy i oddycha nadzieją rychłego jej odtworzenia. Oddany cały zachwycającej go partyi, nie chce obecnie odrywać myśli od pracy; odrzuca najświetniejsze propozycye występów, zaciekawiając tem więcej cały świat muzykalny, upragniony rychłego widoku sensacyjnej nowości.

* * *

Wielka opera paryzka przygotowuje dwie nowości na sezon zimowy. Będą niemi opera Masseneta „Werther“ i Salvayre'a „Madame de Moncereau. W pierwszej partyę tytułową, w drugiej główną tenorową śpiewać ma p. Jan Reszke.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Komitet wystawy krajowej** w Krakowie uchwalił:

1. Wystawa ma nosić nazwę: „Wystawa krajowa rolniczo-przemysłowa i maszyn pomocniczych dla rolnictwa i przemysłu oraz wystawa sztuki polskiej“.

2. Wystawa odbędzie się w miesiącu wrześniu 1887 r. i trwać będzie dni 30.

3. Część rolnicza wystawy, a mianowicie jej żywy inwentarz, obejmować będzie oddział koni, bydła rogatego i nierogacizny a nadto drobiu. Dział bydła i nierogacizny wystawiony będzie przez pierwszych dni 8, koni przez dni 8 ostatnich, a dróbi przez całą wystawę.

4. Wystawa maszyn pomocniczych dla rolnictwa i przemysłu będzie obejmować oddzielny dział wystawy i będzie międzynarodową, tak jednak będzie urządzoną, że oddzielnie ustawione będą maszyny wyrobu krajowego a oddzielnie wyrobu zagranicznego.

5. Postanowiono wydać odezwę, dotyczącą przyszłej wystawy. Do zredagowania jej zaproszono członków komitetu: dr. Jakubowskiego Faustyna, Lipomana i dr. Leo.

6. Uchwalono ustanowić we Lwowie filię i zaprosić na jej członków: JE. ks Adama Sapiehę, JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, prezydenta miasta Lwowa Wacława Dąbrowskiego, posła Ludwika Wierzbickiego, Bolesława Augustynowicza i prezesa Izby handlowo-przemysłowej lwowskiej Simona.

7. Zaprosić do komitetu osoby wpływowe w kraju: hr. Alfreda Potockiego, ks. Adama Sapiehę, hr. Dzieduszyckiego, hr. Tarnowskiego Jana (z Dzikowa), ks Eustachego Sanguszkę, hr. Artura Potockiego, hr. Karola Lanckorońskiego, hr. Siemińskiego Lewickiego Wilhelma, Benoego Atanazego, posła hr. Męcińskiego.

Zaprosić dalej: rektora politechniki lwowskiej Zajączkowskiego, dyrektora wyższej szkoły przemysłowo technicznej w Krakowie Ziembińskiego, profesorów Zacharjewicza Juliana i Hechbergera Juliusza, gen. dyrektora kolei Karola Ludwika. Sochora, dyrektora ruchu kolei Karola Ludwika, Sladkowskiego, prezesa dyrekcyi kolei Czerniowieckiej Künelta, dyrektora kolei państwowej Kolosvary'ego, prezesów obydwóch krajowych Towarzystw technicznych Głowackiego Justyna i Kovatsa Napoleona, nadradcę starostwa górniczego Stengla, nadradcę przy salinach w Wieliczce Postla, dyrektora szkoły leśniczej we Lwowie Strzeleckiego, dyrektora domen Glanza i p. Janusza Niedziałkowskiego, dyrektora budownictwa miejskiego w Krakowie.

Z artystów w porozumieniu z prezydentem miasta zaproszono do komitetu: Matejkę, Siemiradzkiego, Kossaka, Brandta, Rodakowskiego, Gersona, Andriolego, Jaroszyńskiego, Welońskiego, Gadomskiego Łuszczkiewicza dalej zaproszono profesora Sokołowskiego i hr. Cieszkowskiego Zygmunta.

Z koła przemysłowców miejscowych: Korneckiego, Zieleniewskiego, Meissnera, Szklarskiego i Alfreda Johna.

Z pośród przemysłowców w Biały: Gülchera Oskara, Strzygowskiego Franciszka i Nachowskiego Jana, burmistrza.

8. Udać się do następujących władz, instytucyj i korporacyj o wysłanie delegatów do Komitetu, a mianowicie: 1) Wydziału krajowego, dwóch, 2) Komisyi krajowej dla przemysłu domowego i rękodzielniczego, jednego, 3) C. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, trzech, 4) Rady miasta Lwowa, dwóch, 5) Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie, dwóch, 6) Izby handlowo-przemysłowej w Brodach, dwóch, 7) Dyrekcyi galic. Towarzystwa dla podniesienia chowu koni we Lwowie, dwóch, 8) Izby rękodzielniczej we Lwowie, trzech, 9) Zjednoczonego Towarzystwa sztuk pięknych krakowsko-lwowskiego, trzech, 10) Stowarzyszeń rękodzielników w Krakowie, pięciu, 11) Muzeum przemysłowego we Lwowie, jednego, 12) Muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie, jednego, 13) Muzeum narodowego w Krakowie, jednego, 14) Towarzystwa technicznego w Krakowie, trzech, 15) Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, trzech, 16) Stowarzyszenia „Gremium kupców i przemysłowców“ we Lwowie, trzech, 17) Towarzystwa naftowego, trzech, 18) Do redakcyj dzienników w Krakowie i we Lwowie, po jednemu: *Czas*, *Reforma*, *Gazeta Lwowska*, *Przegląd (lwowski)*, *Gazeta Narodowa*, *Dziennik Polski*, *Kuryer Lwowski*.

9) Udać się o subwencyę na wystawę do następujących władz i instytucyj: 1) Wydział krajowy, 2) Ministerstwo handlu, 3) Ministerstwo rolnictwa, 4) Izba handlowo-przemysłowa w Krakowie, 5) Izba handlowo-przemysłowa we Lwowie, 6) Izba handlowo-przemysłowa w Brodach, 7) Rada miejska w Krakowie, 8) Rada miejska we Lwowie, 9) Towarzystwo rolnicze w Krakowie, 10) Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, 11) Zarząd kolei Karola Ludwika, 12) Zarząd kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 13) Kolej Północna Cesarza Ferdynanda, 14) Rady powiatowe, 15) Rady miejskie w Tarnowie, Przemyślu, Stanisławowie, Nowym Sączu, Rzeszowie, Drohobyczu, Białej, 16) Kasy oszczędności w Krakowie, Lwowie, Tarnowie, Podgórzu, Tarnopolu, Kołomyi i t. d., 17) Bank austro-węgierski, 18) Bank hipoteczny we Lwowie 19) Bank krajowy we Lwowie, 20) Galicyjski Bank kredytowy we Lwowie, 21) Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

10. Komitet ustanawia komisyę administracyjną i techniczną, a obiedwie stanowią komisyę wykonawczą pod przewodnictwem dyrektora lub jego zastępcy. Utworzoną także zostanie komisya artystyczna.

Do komisyi administracyjnej wybrano 6 członków, a mianowicie: Homolacsa, Lipomana, Niedzielskiego, Szpakowskiego, Mendelsburga i dr. Leo.

Do komisyi technicznej wybrano: Czecza, Zarembę, Reicha, Knauza, Stryjeńskiego i Prylińskiego Tomasza.

Po zaproszeniu artystów do komitetu wybraną będzie komisya artystyczna.

11. Biuro wystawy złożone będzie z dyrektora, sekretarza i odpowiedniego personalu manipulacyjnego.

Na dyrektora biura powołany został przez aklamacyę dr Jakubowski Faustyn.

Przed wprowadzeniem regulaminu dla wystawy, który zakres czynności tak dla komisyi jak i dla członków biura oznaczy, zgodzono się iż dyrektor przewodniczyć będzie komisyom jak również będzie mieć prawo żądania asygnowania kwot z kasy miejskiej, która zarazem będzie kasą wystawy krajowej.

Na zastępców dyrektora wybrano w komisyi administracyjnej St. Homolacsa, zaś w komisyi technicznej Zarembę.

12. Ustanowić delegatów w miastach: Biała, Bircza, Bóbrka, Bochnia, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Chrzanów, Cieszanów, Czortków, Dąbrowa, Dolina, Drohobycz, Gorlice, Gródek, Grybów, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kałusz, Kamionka Strumiłowa, Kolbuszowa, Kołomyja, Kossów, Krosno, Łańcut, Limanowa, Lisko, Mielec, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Pilzno, Podhajce, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Rohatyn, Ropczyce, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stare miasto, Stryj, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Trembowla, Turka, Wadowice, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów, Żywiec.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 10 listopada 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5·50 do 5·80, jęczmień 5·25 do 6·50, owies 4·50 do 5·—, groch 5·50 do 9·—, wyka 4·75 do 5·—, rzepak now. 9·05 do 9·20, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała 46 — do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·25 do 7·90, żyto 5·25, do 5·50 jęczmień browarny 5·— do 6 25, owies 4·75 do —·—, groch 5·50 do 8 00, wyka 4 50—4·75, rzepak n. 8 80 do 9 05 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 7·75 żyto 5·— do 5·50 jęczmień 5·— do 6·—, owies 4·75 do —·—, groch 5·50 do 8·25, wyka 4·50 do —·—, rzepak n. —·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·20, żyto 5 90 do 6·15, jęczmień 6·— do 7·—, owies 4·80 do 5·—, groch 6·— do 9·50, wyka 4 90 do 5 20, rzepak n. 9·— do 9.20, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 36·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·— do 8·—, żyto 5 50 do 5·80, jęczmień 5·— do 6·75, owies 4·20 do 4·50, groch 5 50 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·25 do 9·50, lnianka —·— do —·—. koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Nowy chmiel od 10·— do 50·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24·25 do 24.50 zł.

Okowita na termina 24·25 do 24·50 złr.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył wczoraj z Gödölö do Pesztu.

Najd. Arcyksiążę Otto wyjechał dnia 7 b. m. wieczorem wraz z Najd. swoją Małżonką do Celowca, gdzie Jego Ces. Wysokość stoi załogą.

* * *

Zebranie komitetu przedwyborczego powiatowego krakowskiego, zwołane na dzień wczorajszy, celem postawienia kandydata na posła do Sejmu krajowego z okręgu wyborczego kuryi mniejszej posiadłości Kraków-Mogiła-Liszki-Skawina, zagaił prezes Rady powiatowej krakowskiej i przewodniczący komitetu przedwyborczego, p. Alfred Milieski, i najsamprzód przystąpił do skonstatowania ilości obecnych członków komitetu. Z 22ch zasiadających w komitecie, stawiło się 17. Wobec tego zawezwał przewodniczący zebranych do stawiania kandydatów, których by mieli zamiar polecić. Na zapytanie z grona zebrania, czy do prezesa zgłoszono jakie kandydatury, odpowiada przewodniczący, że prywatnie zgłosił się jeden kandydat. P. Zaremba stawia kandydaturę hr. Sobiesława Mieroszowskiego, a przewodniczący dodaje, że to właśnie jest kandydat, który się don zgłosił.

Gdy większość zebranych, po przemówieniu JE. Pawła Popiela, nie żądała, aby kandydat, jako znany wszystkim obecnym, przed komitetem program swój polityczny rozwinął, zarządził prezes głosowanie kartkami. Wszystkie głosy oddano na hr. Sobiesława Mieroszowskiego, wskutek czego został przewodniczący komitetu upoważnionym do ogłoszenia kandydatury hr. Sobiesława Mieroszowskiego do centralnego komitetu.

Presse donosi, iż p. Minister handlu, margrabia Bacquehem, otrzymał godność tajnego radcy.

Ambasador angielski przy Najw. Dworze Sir Paget, wyjechał przedwczoraj do Londynu; przed wyjazdem widział się ambasador z p. Ministrem hr. Kalnokym.

Z Berlina nadchodzą dzisiaj zupełnie uspokajające wiadomości o stanie zdrowia cesarza Wilhelma.

Książę regent bawarski zapowiedział swój przyjazd do Berlina dopiero na pierwszy tydzień przyszłego miesiąca.

Parlament niemiecki zbierze się prawdopodobnie dopiero 25 b. m., gdyż prędzej nie zostaną ukończone prace nad zestawieniem budżetu, który zaraz po otwarciu sesyi parlamentarnej ma stać się przedmiotem obrad. Obrady te przeciągną się niezawodnie aż do świąt Bożego Narodzenia, a po Bożem Narodzeniu zaczną się obrady pruskiego sejmu nad preliminarzem budżetowym. Oficyalnie zapewniają, iż parlamentowi niemieckiemu nie zostaną przedłożone żadne projekta, które miałyby na celu podwyższenie dochodów podatkowych.

Jak donoszą do *Politische Correspondenz*, uda się nowy ambasador francuski, p. Laboulaye dopiero wówczas na posadę swą do Petersburga, skoro dzień powrotu posła rossyjskiego, Mohrenheima, do Paryża, zostanie oznaczonym. Przypuszczają powszechnie, że nastąpi to około 18 b. m. Jednocześnie donoszą z Petersburga o stałem zadowoleniu z wyboru pana Laboulaye na ambasadora, i że skutkiem tego powrót p. Mohrenheima będzie przyspieszonym.

Według dzienników francuskich mowa Raoula Duvala wywołała głębokie wrażenie, i to zarówno na prawicy jak i lewicy Izby. Wszystkie dzienniki wyrażają zadowolenie z wygłoszonych przez deputowanego zapatrywań i nazywają mowę tę czynem prawdziwie obywatelskim Tylko radykalne pisma mniemają, że żądana przez deputowanego zmiana frontu wyjść może raczej na korzyść książąt, niż republiki. W kołach oportunistów mają nadzieję, że po tej mowie wielu członków prawicy użyczać będzie swego poparcia republikanom umiarkowanym przeciw frakcyi radykalnej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 10 listopada. Według *Budapester Correspondenz*, Najj. Pan odwiedził wczoraj przed południem prezesa gabinetu Tiszę, bez poprzedniego zapowiedzenia swej wizyty. Monarcha zabawił u p. Tiszy prawie pół godziny.

Wiedeń, 10 listopada. (*Tel. pr.*) Profesor seminaryum nauczycielskiego w Tarnowie i inspektor okręgu szkolnego, Stanisław Twaróg, został mianowany starszym nauczycielem w seminaryum nauczycielskiem w Krakowie.

Wiedeń, 10 listopada. (*Tel. pr.*) Dyrektor kancelaryjny Izby panów, radca dworu Jauner, został wyniesiony do stanu szlacheckiego z przydomkiem Schoffenegg.

Wiedeń, 10 listopada. (*Tel. pr.*) *Presse* pisze, że utrzymanie pokoju jest zawisłem od umiarkowania i wczesnego zwrotu Rossyi.

Wiedeń, 10 listopada. (*Tel. pryw.*) Generał broni, baron Kuhn, został mianowany kanclerzem orderu Maryi Teresy, w miejsce zmarłego hrabiego Beusta.

Berlin, 10 listopada. Patentem cesarskim z dnia 8 b. m. parlament niemiecki został zwołany na 25 b. m.

Baden, 10 listopada. (*Tel. pr.*) Wczoraj zmarł tutaj gen.-porucznik br. Schneider, przeżywszy 79 lat.

Filipopol, 10 listopada. (*Tel. pr.*) We Wschodniej Rumelii panuje powszechna panika; domagają się zewsząd wojsk w celu utrzymania porządku; panuje tam także powszechny brak pieniędzy.

Tirnowa, 10 listopada. *Agencya Havasa* donosi: Na wczorajszem tajnem zebraniu Zgromadzenia narodowego omawiano wybór księcia. Wybór ten nastąpi prawdopodobnie bez rozpraw. Osobna delegacya zawiadomi księcia Waldemara o uchwale Zgromadzenia narodowego.

Na reklamacyę generała Kaulbarsa, iż konsulowi rossyjskiemu w Burgas przeszkodzono w nadawaniu depesz telegraficznych, odpowiedział rząd, iż skutkiem rokoszu komunikacya telegraficzna uległa chwilowej przerwie. Obecnie komunikacya ta została już przywróconą.

Tirnowa, 10 listopada. (*Telegram naszego specyalnego korespondenta*). Tajne posiedzenie Zgromadzenia narodowego skończyło się wczoraj o kwadrans na dwunastą w nocy. Na posiedzeniu przemawiał regent Stambułow w te mniej więcej słowa: „Serca nasze są zawsze z ks. Aleksandrem Battenbergiem, ale ponowny jego wybór jest niemożliwym, albowiem najpierw: ks. Aleksander sam nie chce aby go wybrano, a powtóre wybór ks. Battenberga sprowadziłby niezawodnie okupacyę rossyjską, wobec takiej zaś ewentualności bylibyśmy zupełnie bezbronni. Skutkiem tego nie nie pozostaje, jak pojednać się z Rossyą, a pojednanie takie może sprowadzić ks. Waldemar. Znany przeciwnik Rossyi, Stojanow, przerwał w tem miejscu mowę regenta okrzykiem skierowanym przeciw Rossyi.

Zgromadzenie narodowe przyjęło następnie kandydaturę księcia Waldemara, której oficyalna proklamacya nastąpi dzisiaj o godzinie 10tej przed południem. Książę zostanie zawiadomiony bezzwłocznie o wyborze depeszą państwową. W tym celu zamówiono na czas od godziny 10 do 11 przed południem osobny drut telegraficzny do Francyi. Deputacya, która ma doręczyć księciu uchwałę Zgromadzenia narodowego, składa się z 5 członków, pomiędzy którymi znajduje się jeden włościanin i jeden mahometanin.

Burgas, 10 listopada. (Telegram *Pol. Corr.*) Konsul rossyjski rozsiewa pogłoskę, iż kierownik ruchu rewolucyjnego w Burgas, Nabokow, został już dawniej z powodu spisku, uknutego w maju przeciw księciu Aleksandrowi, wykreślony z listy oficerów rossyjskich. Jest to jednak nieprawdą. Nabokow nosił przy każdej sposobności zawsze mundur rossyjski. Konsul rossyjski odmówił wydania w ręce władz bułgarskich Czarnogórca Salewskiego. Skutkiem żądania gen. Kaulbarsa, Dragowic został wypuszczonym na wolność. Oficerowie bułgarscy, którzy brali udział w rokoszu w Burgas, znajdują się obecnie pod opieką rossyjską.

Odessa, 10 listopada. (*Tel. pr.*) *Odeski Wiestnik* donosi, jakoby tutejszy generał-gubernator, gen. Roop, otrzymał od cara osobiście instrukcyę, w sprawie ewentualnej okupacyi Bułgaryi.

Bruksela, 10 listopada. Wczoraj odbyła się tutaj manifestacya kobiet z gmin wiejskich w Charleroi, na rzecz amnestyi dla zasądzonych z powodu ostatnich rozruchów. Deputacya kobiet wręczyła burmistrzowi prośbę o amnestyę.

Bukareszt, 10 listopada. Do *Idependance Roumaine* donoszą z Ruszczuku: Generał br. Kaulbars, odpowiadając na notę rządu bułgarskiego, wystosowaną do Mocarstw, w sprawie oznaczenia kandydata na tron książęcy, powołał się na poprzednią notę rossyjską, w której Rossya oświadczyła, iż Sobranje jest nielegalnem i że uchwały jego uważać będzie za żadne i nijakie.

Londyn, 10 listopada. Po procesyi, z powodu wyboru lorda majora, kilkaset osób, należących do niższych warstw społeczeństwa, zebrało się u podnóża pomnika Nelsona i rozwinęło równocześnie kilka małych czerwonych chorągwi. Kilku przewódców socyalistycznych usiłowało przemawiać do tłumu, z powodu jednak ogromnego zgiełku, słowa ich były zrozumiałe tylko dla tych, którzy znajdowali się w najbliższem sąsiedztwie. Policya zachowała się z początku biernie, następnie jednak rozpędziła socyalistów, a w akcyi tej pomagał jej oddział kawaleryi.

Bruksela, 10 listopada. Izby zostały otwarte wczoraj mową tronową, która charakteryzuje na wstępie stosunki do wszystkich Mocarstw jako wyborne i podnosi, że Belgia spełnia skrupulatnie obowiązki neutralności. Orędzie zapowiada przedłożenia o ważnych reformach w sprawie uregulowania stosunku pracodawców do robotników, oraz rozwoju dobrobytu robotników, i przyrzeka, iż król uczyni dalszy użytek z prawa ułaskawienia co do tych robotników, którzy zostali zasądzeni z powodu ostatnich zaburzeń. Mowa tronowa zaleca w końcu Izbie osobne uregulowanie sprawy rekrutacyjnej. Lewica i prawica powitały hucznemi oklaskami ten ustęp, w którym mowa o ułaskawieniu.

Nisz, 10 listopada. Przedwczoraj i wczoraj obradowała Skupczyna nad nowemi projektami ustaw podatkowych.

Tirnowa, 10 listopada. Zgromadzenie narodowe, na dzisiejszem posiedzeniu uroczystem o godzinie 11 przed południem wybrało ks. Waldemara duńskiego, księciem Bułgaryi.

Rzym, 10 listopada. Wczoraj wieczorem odbył się obiad u ministra Robilanta na cześć c. k. austryackiego ambasadora hr. Ludolfa.

Londyn, 10 listopada. Na bankiecie danym z powodu wyboru lorda majora, lord Salisbury miał mowę, w której oświadczył, iż okupacya Egiptu przez Anglię musi mieć ograniczone rozmiary. Anglia jednak dla samego honoru nie może opuścić kraju przed spełnieniem przyjętych na siebie zobowiązań. Mianowicie nie może wycofać z Egiptu swych wojsk, nim kraj ten zostanie należycie zabezpieczony przed zewnętrznym nieprzyjacielem i nim wewnątrz uchyloną zostanie panująca tam jeszcze anarchia. — Rozwój Egiptu jest obecnie pomyślniejszym niż kiedykolwiek. Pomimo to zadanie nasze pod względem dobrobytu Egiptu nie jest jeszcze spełnione. Przedewszystkiem niezależność Egiptu zawisłą jest od kontroli innego mocarstwa, a to rzecz pierwszorzędnej wagi.

Przeszedłszy do kwestyi bułgarskiej, przypomniał lord Salisbury epizod sprzysiężenia przeciw ks. Aleksandrowi, które mówca potępia. Do spisku tego dali się wciągnąć oficerowie zagranicznemi pieniędzmi. Europa ostro potępiła także te wypadki. Europa dowiaduje się z przerażeniem, że pomoc dyplomacyi w tym celu użytą została, aby oficerów tych zasłonić przed zasłużoną karą Europa patrzyła z żywem ubolewaniem na wkraczanie w prawa niezawisłości ludów.

Wszystko to wywołało złowrogie pogłoski, które mówca jako nieuzasadnione uważa. Anglia będzie postępowała w porozumieniu z innemi Mocarstwami i nie przyjmie na siebie obowiązku, aby utrzymywać zobowiązania innych, których utrzymania sama za konieczne nie uważa.

Gdyby jednak interesa W. Brytanii zostały naruszone, natenczas Anglia nie będzie żądać rady, ani żadnej pomocy szukać, lecz interesów swoich bronić będzie wszędzie, gdziekolwiekby takowe zostały naruszone. Wszakże obecnie interesa angielskie nie są w niczem naruszone. Austro-Węgry mocno są interesowane w tej kwestyi, a rady tego mocarstwa wywierają silny wpływ na rząd brytyjski. Lord Salisbury kończy oświadczeniem, iż nie wierzy żadną miarą w naruszenie pokoju, raczej ma nadzieję, że przyszłość zamiast niszczącej wojny, przyniesie pożądany rozwój pracy i przemysłu.

Londyn, 10 listopada. Wszystkie dzienniki poranne, omawiając mowę lorda Salisbury'ego, wypowiedzianą na bankiecie u lorda majora, aprobują bez względu na przekonanie polityczne, wywody lorda o kwestyi wschodniej, jako jasne, zdecydowane i godne męża stanu a poparcia kraju. Jako najbardziej znaczący ustęp mowy, uważa *Times* ten, w którym lord Salisbury oświadczył, iż austryacka polityka będzie decydująca dla polityki brytyjskiej, ponieważ to oznacza, iż gdyby Austrya była zmuszoną stawić opór ewentualnej okupacyi Bułgaryi przez Rossyę, okupacyi, która będąc naruszeniem prawa narodów, zagrażałaby zarazem interesom austryackiej Monarchii, to stało by się to nie bez poparcia Anglii.

Podobnie wyraża się *Standard* dodając nadto, że Austrya musi wszakże bezwarunkowo pierwszy krok uczynić. Ogólnem jest przekonanie, że porozumienie Austryi i Anglii jest najlepszą rękojmią pokoju.

Tirnowa, 10 listopada. Wybór ks. Waldemara duńskiego uważany jest powszechnie za zupełnie pewny.

Na tajnem posiedzeniu *Sobranja*, przedstawił Stambułow ponownie powody, dla których wybór ks. Aleksandra Battenberga jest niemożliwy. Ponieważ Mocarstwa żadnego kandydata nie postawiły, *Sobranje* musi samo do wyboru przystąpić. Ks. Waldemar łączy w sobie wszystkie wymagane przymioty. Jego imię i pokrewieństwo z carem, królową angielską i królem greckim, uprawniają do najpiękniejszych nadziei na przyszłość. Reprezentanci Mocarstw w Konstantynopolu oświadczyli przedstawicielowi bułgarskiemu Grekowowi, iż byłoby rzeczą pożądaną nie przedłużać obecnego prowizorycznego stanu.

Stambułow nie taił, iż zagranica nie uzna prawdopodobnie wyboru, jednakże nazwisko Waldemara świadczy dostatecznie o usposobieniu rządu i Zgromadzenia narodowego. Wrazie gdyby ks. Waldemar nie przyjął wyboru, rząd naradzi się nad dalszem postępowaniem. W końcu Stambułow dał do zrozumienia, iż rząd podałby się do dymisyi, gdyby nastąpił wybór ks. Battenberga.

Były przewódca stronnictwa Battenberga, Stojanow, przemawiał za wyborem ks. Waldemara. Ostatecznie osiągnięto porozumienie. Wybór ks. Waldemara został naznaczony na dzisiaj, o godzinie 10 przed południem. Zgromadzenie narodowe pozostawiło rządowi wyznaczenie liczbę osób, oraz tych deputowanych, którzy mają należeć do deputacyi, jaka ma myć wysłana do ks. Waldemara. Rząd również wyznaczy dzień wyjazdu tej deputacyi.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 listopada roku 1886.

Hotel George'a.

Pp. M. Zaleski z Podola Rossyjskiego dr. J. Kleeberg z Trembowli, dr W. Lisowski z Krakowa, A. Olentschel z Wrocławia, J. Reinoch z Czartoryi, A. Schmal z Berna, E. Weiss z Ołomuńca, A. Frank z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. F. Górski z Ryków, P. Pauli z Kołomyi, W. Sokolnicki z Rossyi, E. Jahl z Brzeżawy, T. Błotnicki z Dzikowa.

Hotel Francuski.

Pp. ks. M Winnicki z Rohatyna, J. Aichmüller z Drohobycza.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 9 listopada 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. —·— Węg. akcye kredyt. 292 50, Akcye anglo-austr. 111·40, Akcye banku Union 213·50, Akcye kolei Karola Ludwika 196.80, Akcye kolei północnej 232·— Akcye kolei południowej 105·—, Akcye kolei Alföld 187·50 Akcye kolei Elżbiety 243 20, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 226·— Akcye kolei węg. północno - wschodniej 172·25 Wiedeńskie losy 123·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy 124·75, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 102·65, Akcye związkowego banku 103·60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·18·75, Węgierskie losy 121·60, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe 54·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 227·80. — Usposobienie wyczekujące

Wiedeń, 9 listopada 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 282 50 Anglo-Austr. — —, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 196·50, Południowa —·—, Renta papierowa 83·50, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·— Napoleondor 9·88.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 10 listopada 1886 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 282·30, Anglo-Austr. 111·75 Unionbank 216·75 Kolej Karola Ludwika 196·—, Południowa —·—, Renta papierowa — - 5% Galic. hip. listy zastawne 102·75 Galic oblig. indemn 100·20 do —·— $4^1/_2$% listy zastawne banku krajowego 97·30, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 9.89·— Rubel papierowy —·—·— Usposobienie wyczekujące

Telegramy zbożowe z dnia 9 listopada 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25.— do 25·25 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —— spirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 9·01 do 9·02 zł., rzepak (sierpień-wrzesień ——, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (list.-grudz.) 149·50 do —·— żyto —·— —·— m. spirytus 36·80, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51 kilogr. 50·60 olej fr. rzepakowy —·—, fr., spirytus —·— fr.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego od 1 października 1886.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy, a o 12 w nocy pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 listopada 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195	50	199	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224	—	227	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	80	100	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	65	103	75
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96	75	97	75
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	20	101	20
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	20	101	20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93	50	94	50
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	98	75	99	75
„ „ 4 prc. „ „ 56				
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	49	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	25	105	35
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa	95	75	97	—
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ Stanisławowa	29		32	
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	83	9	93
Półimperyał	10	20	10	30
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$17^3/_4$	1	$19^3/_4$
100 marek niemieckich	61	—	61	70

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 8 listopada 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.40	83.55
luty-sierpień	83.40	83 55
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	84.55	84.70
kwiecień-październik	84.60	84.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.75	132 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.—	139.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170 25	170·75
„ „ 1864 po 50 złr.	169.25	169.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156 25	156.75
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	100.85	101.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	113 50	113.70
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	—.—
Galicyi	104.50	105.20
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.—
Węgier	105.—	105 60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110·80	111 20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.—	282.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	532.—	537.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	222.50	223.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	870.—	872 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	372 —	374.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.25	243.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2317	2323
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	195 50	195 90
[illegible]	234 50	235 50
	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	245.30	245.70
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	105.—	105.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.50	174.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100 25	100 50
„ „ premiowe po 3 prc.	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	.—	101.—
„ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr	—.—	
Gal Tow. kred. w. a. po 4 prc	96. -	—.—
„ „ „ po 5 prc	100.—	100 50
„ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne	100.—	100 50
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	97.75	97.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.—	101.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.65	100.85
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 prc.	101.25	101 75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.60	102.
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex. a 300 zł. 5 prc. w srebrze	101.—	101.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	98.90	99.20
„ „ po 100 zł. w. a.	114 50	115·
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.50	100.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99 50	99.80
Kol. Lwow. Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.40	82.90
z r. 1884	92.25	92.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr.	100.50	101 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177·25
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	44 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.—	118 —
[illegible]	24.—	
	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18.25	18·50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20 25	20.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.—	47.—
Palffego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 55	14 75
„ „ węgiersk. „ po 5 zł	9.65	9 85
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	1?.75	19 40
Salma po 40 zł. m. k.	56 75	57.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.75	57.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	138 25
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34 —
Windischgratza po 20 zł. m. k.	45.75	46 25
7. Weksle (po 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. a	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt	125 25	125.60
Paryż za 100 fr.	49.40 —	49.45 —
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.91.—	5.93
„ pełnej wagi	5.90.—	5.92 -
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.88 50	9.90 —
Rossyjski imperyał	10.20 —	10 22
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 9 listopada 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	60
„ „ „ w srebrze	84	70
Renta w złocie	113	50
5 prc. austr. renta marcowa	101	—
Akcye banku wiedeńskiego	869	—
„ kredytowego	282	90
Londyn	125	25
Napoleondor	9	89
Dukat cesarski men.	5	91
[illegible]	[illegible]	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Z. 1883. (7803 3—3)

Am 18ten November 1886 um 10 Uhr Vormmittags wird bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz eine Offertverhandlung wegen Sicherstellung der Lieferung von 6650 q. Hafer mit der Minimal Hektoliter qualität 42 kg. abgehalten werden.

Der zu liefernde Hafer muß von magazinsmässiger Reinheit, vollkommen gesund, dann ganz trocken sein, nud das obangegebene Minimal-Qualitätsgewicht enthalten.

Von dem obigen zu liefernden Gesammthafer von 6650 q muß bis Ende Dezember 2886 das Quantum von 1000 q der Rest hingegen per 5650 q zuversichtlich in der Zeit vom 1ten Jänner bis Ende April 1887 zu jedem vierter Theil entweder an die Loco-Hauptspeicher oder aber an die Schüttböden zu Altfratautz und Wojtinell nnd in die Abtheilung zu Wladika nach dem Bedarfe der Anstalt abgegeben werden.

Unternehmer werden eingeladen ihre mit einer zu überschreibenden, 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte abgesondert auf die im Jahre 1886 abzugebender 1000 q. als auf das ganze vom 1ten Jänner bis Ende April 1887 abzuliefernde Haferquantum von 5650 q. oder aber bloß auf einen Theil der letzteren Menge der jedoch nicht unter 400 q sein darf zu der obfestgesetzten Stunde hieramts versiegelt zu überreichen.

Jedes Offert hat die zu liefernde Hafermenge, den angebotenen Lieferungspreis pr Einen q. in Ziffern und Buchstaben ausgeschrieben mit dem ausdrücklichen Beisatze zu enthalten, daß dem Offerenten die Offertverhandlungsbedingnisse, als wenn er solche gelesen und gefertiget hätte, vollkommen bekannt sind denen er sich unbedingt unterzieht, wobei zugleich zu erklären kommt, das Offerent sich auch verpflichtet eine etwa geringere Hafermenge, als die zur Lieferung angebotene nach dem Beschlusse der Verhandlungs-Comission gegen den offerirten Lieferungspreis zur festgesetzten Abgabsfrist übernehmen zu wollen.

Von dem entfallenden ganzen Vergütungsbetrag des zur Lieferung angebotenen Haferquantums kommt nach dem gemachten Preisanbot ein 10 % Vadium im Baaren dem Offerte beizuschliessen.

Die Offertverhandlungsbedingnisse liegen zu Jedermanns Einsicht in der Directions-Kanzlei auf.

K. k. Staatsgestüts-Direction

Radautz, am 26ten October 1886.

Z. 8267. (7976 3—3)

Kundmachung.

Zur Sicherstellung der

A. Traiteurmäßigen Ausspeisung der Kranken und kommandirten Mannschaft,

B. Beistellung der Spitals- und ärztlichen Bedürfnisse und Reparatur derselben

C. Reinigung und Ausbesserung der Kranken-Leibes- und Spitals-Wäsche,

D. Abnahme der unbrauchbaren Sorten, und

E. Des Rasirens und Haarschneidens,

für die Truppen-Spitäler in Przemyśl, Sambor, Sanok, Neu-Sandenz, Tarnow und Łancut auf die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1887, eventuell auch für 3 Jahre d. i vom 1 Jänner 1887 bis Ende Dezember 1889, wird die schriftliche Offert Verhandlung und zwar für die Truppen-Spitäler in Przemyśl, Sambor und Sanok am 12 November 1886, dann für die Truppen-Spitäler in Neu Sandez, Tarnow und Łancut am 15 November 1886 um 10 Uhr Vormittags in den Amts-Localitäten der k. k. Intendanz des 1 Corps in Krakau abgeführt.

Die Sicherstellung hat in der Regel den Zeitraum eines Jahres zu umfassen, es kann der Letztere aber auch eventuell bis auf 3 Jahre ausgedehnt werden.

Im letzten Falle hat jedoch das Offert jedenfalls den alternativen Anbot auf ein Jahr zu enthalten.

Alle näheren Bedingungen hiefür sind in dem von der genannten Corps - Intendanz ausgefertigten Bedingnisheften de dato Krakau am 28 October 1887 enthalten und können auch daselbst, sowie bei den genannten Truppen-Spitälern eingesehen werden.

Dem Bedingnisheſte ist ein Subheft über den beiläufigen jährlichen Bedarf der ausgeschriebenen Leistungen für die genannten Spitäler beigegeben.

Jeder Offerent hat in seinem Offerte sowohl das Ausfertigungs datum der Kundmachung, als auch des Bedingnisheftes anzuführen.

Bei jenen Behörden und Anstalten bei welchen Bedingnishefte erliegen, sind auch Offert-Blanquette vorräthig.

Jeder Offerent hat sich dieser Blanquette zu bedienen und dieselben entsprechend auszufüllen u zwar mit Ziffern und Buchstaben.

Nebenbedingungen dürfen darin keine gestellt werden.

Krakau, am 28 October 1886.

K. k. Intendanz des 1 Corps.

L. 12734. (7985 3—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 21 grudnia 1886, 25 stycznia 1887 i 25 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż sumy 1000 zł., w stanie biernym realności nr. k. 216 w Rzeszowie na rzecz Rebeki Strohwisch zaintabulowanej. W pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1000 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej. — Wadyum wynosi 100 zł. a. w. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej,

Reszów d. 29 września 1886.

L. 39310. (7983 3—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zniesienia spółwłasności posiadłości pod l. 21 w Łęgu, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 grudnia 1886, 10 stycznia i 7 lutego 1887 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l 21 w Łęgu Julianny Slusarczykowej i Maryanny Grzybkowej własnej.

Cena wywołania 847 zł. 50 ct., wadyum wynosi 84 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 lutego 1887 o godz. 10 rano. — Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Koy z substytucyą adwokata dr. Kastorego w Krakowie.

Kraków d. 7 października 1886.

L. 10167. (7942 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. ziemskiego Krakowskiego, reszty 5 rat w kwocie 13 zł. 43 ct. i 9 rat po 30 zł. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 24 w Zwięczycy położonej, wykazem hipotecznym l. 53 księgi głównej gm. katastralnej Zwięczyca objętej, na imię Pawła i Agnieszki Szalachów zaintabulowanej, w dniach 7 grudnia 1886, 7 stycznia i 8 lutego 1887, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 9 lutego 1887, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 1300 zł. aw.

Wadyum 130 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 25 września 1886.

L. 1761. (7905 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspojenia kwoty 171 zł. aw. zpn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 76 subr. 48 w Jordanowie położonej, spadkobierców Stanisława i Maryanny Leśniakiewiczów własnej, w dniach 2 grudnia 1886, 4 stycznia 1886 i 1 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym.

Cena wywołania 250 zł. aw.

Wadyum 25 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów d. 9 czerwca 1886.

L. 7076. (7998 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że w dniach 17 lutego i 24 marca 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż połowy realności pod nr. k. 156/246 w Rymanowie położonej, wedle dom. tom. III pag. 15 poz. 8 haer. Maryanny Kilar własnej, celem wydobycia na rzecz Antoniego Brosiga dłużnej sumy resztującej 15 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania połowy realności stanowi kwota 437 zł. 80 ct. aw.

Wadyum 44 zł. aw.

Na powyższych dwóch terminach w mowie będąca część realności tylko za lub powyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Rymanów, 25 września 1886.

L. 7697. (7999 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o 10 rano w dniach 23 grudnia 1886 i 27 stycznia 1887 tylko powyżej l b za cenę szacunkową, zaś dnia 3 marca 1887 także poniżej tejże, licytacya realności pod l. k. 79 w Przeniemikach położonej, wedle wyk. hip. l. 171 dłużnika Melona Kokołańczuka własnej, na rzecz Abrahama Sercił a pto 300 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 865 zł.

Wadyum 86 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć wolno w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 30 lipca 1886.

L. 5247 (8030 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach wskutek prośby gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego celem zaspokojenia kwoty 7579 złr. 31 ct. a. w. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Witosław, w powiecie przemyślańskim położonych, dłużnika Józefa Ignacego Dezyderyusza tr. im. Witosławskiego własnych.

Licytacya ta odbędzie się w sali obrad tut. sądu obwodowego nr 12 w dniach 16 grudnia 1886, 20 stycznia 1887 i 10 lutego 1887, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 16.400 złr. a. w.

W powyższych trzech terminach dobra te nie będą sprzedane niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 1640 złr. aw. i złożone być ma bądź w gotówce bądź w papierach publicznych, bezpieczeństwo pupilarne dających, wedle ostatniego tychże kursu przed dniem licytacyi, lecz nie nad wartość nominalną.

Nabywca winien będzie wierzytelności, którychby zapłaty wierzyciele przed terminem płatności przyjąć nie chcieli, do zapłaty z hipoteki na poczet ceny kupna przyjąć, o ileby wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Na wypadek niesprzedania tych dóbr na powyższych terminach, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 10 lutego 1887 o godz. 4 po południu

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony, tudzież wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego, prawo hipoteki na powyższych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub inne dalsze w tej sprawie wydać się mające uchwały bądź wcześnie, bądź wcale nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Schätzla i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 25 września 1886.

L. 6559. (7989 3—3)

Wiadomo się czyni, że w sprawie egzekucyjnej Łukasza Okpisza i Bazylego Tymoszyka, przeciw Bazylemu Filipowiczowi pto 29 zł. 90 ct. z pn., odbędzie się w dniach 19 listopada, 17 grudnia 1886 i 19 stycznia 1887 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya, niewydzielonej połowy ciała tabularnego, wykazem hipotecznym l. 122 dla gminy Bełza, objętego na egzekuta zapisanego.

Cena szacunkowa i wywołania 43 zł. wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w aktach.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz d. 30 września 1886.

L. 5244. (7995 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 500 zł. egzekucyjną sprzedaż realności pod n. k. 7 w Łysokani l. wh. 48 ks. gr. gm. Grodkowice objętej Wojciecha Kucharskiego własnej na rzecz pow. kasy oszczędności w Wieliczcu w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 29 listopada 1886
dnia 29 grudnia „
dnia 31 stycznia 1887

każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania realności 2348 zł.
Zakład . . . . 235 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepoł[illegible] d. 20 września 1886.

L. 5187. (7988 3—3)

C. k. [illegible] powiatowy w Borszczowie rozpisuje w celu zniesienia współwłasności przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 104 w Łosiaczu położonej wedle wykazów hipotecznych l. 197, 461, 536, 537, i 538 księgi gruntowej gminy katastralnej Łysiacz, ciało hipoteczne Katarzyny Hryńków i Maryi Maluta własne stanowiącej — Licytacya odbędzie się na jednym terminie dnia 14 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu.

Borszczów d. 25 sierpnia 1886.

L. 5781. (8063 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 222 złr. 92 ct. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 21/94 w Hadlach szklarskich położonej, wykazem hipotecznym l. 46 księgi głównej gminy katastralnej Hadle objętej, na imię Izaaka Leib Teifla zaintabulowanej, w dniu 7 stycznia 1887 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 18 września 1886.

L. 5782. (8064 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 19 rat po 18 złr. zpn. odbędzie się poniżej ceny wywołania przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 42 w Hadlach szklarskich położonej, wykazem hipotecznym l. 85 księgi głównej gminy katastralnej Hadle objętej na imię masy spadkowej Wincentego Kondziołki i Maryanny Kondziołki zaintabulowanej na dniu 7 stycznia 1887 o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 17 września 1886.

L. 2132 (7903 2—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l k. 31 subr. 29 w Słonnem położonej, celem zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kredytowego włość. w lik. we Lwowie przeciwko Piotrowi Zającowi pto 150 złr. aw. z pn. w gmachu sądowym na dniu 4 grudnia 1885, 7 stycznia 1887, 5 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 300 złr. aw.

Wadyum 30 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tuts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 27 sierpnia 1886.

L. 8014. (7996 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Anny Klisiakowej i spólników w kwocie 114 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 20 grudnia 1886, 24 stycznia i 21 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedaż licytacyjna 19|64 części realności pod l. k. i lwh. 24 w Zaborzu Franciszka Zmudy własnych.

Cena wywołania 436 zł. 24 ct.

Wadyum 43 zł.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacyjne w tu sądowej registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 18 października 1886.

L. 5495. (8015 2—3)

Dnia 30 listopada 1886, dnia 28 grudnia 1886 i dnia 28 stycznia 1887 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 220 w Kołodziejówce położonej, w sprawie Izraela Sassa przeciw Nuhsimowi Szapira pto 109 zł. i 109 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1989 zł. wa., wadyum 199 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. dr. Tadeusza Bilińskiego w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat d. 30 czerwca 1886.

L. 49518. (8076 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w kwocie 1500 złr. zpn. po strąceniu jednak 200 złr. odbędzie się dnia 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Fiali wedle wyk. hip. l. 538 III poz. 2 kart. B należącej realności pod l. 668¾ (Nr. 53 A. ul. Zółkiewskiej) we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 4810 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 480 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych realności l. 668¾, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 października 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bieliński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Żminkowski mianowany został.

Lwów, 30 października 1886.

L. 4448. (8016 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 22 listopada 1886 i 22 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 lutego 1887 nawet niżej takowej, licytacya posiadłości według wykazu hipotecznego 138 księgi gruntowej Łuka Chaima Weissa i wykazem hipotecznym 140 księgi gruntowej Łuka Mojżesza Weissa własnej na rzecz Miny Herzmann pto 1000 zł. z pn.

Cena wywołania posiadłości wykazem nr. 138 objętej 200 zł., zaś drugiej posiadłości 50 zł. wa., wadyum od pierwszej 20 zł., od drugiej 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 1 lutego 1887 o godzinie 4 po południu.

Wojniłów d. 9 września 1886.

L. 13605. (7939 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Blimy Winter przeciw Jakóbowi i Etli Malterom o 60 zł. aw. z pn., odbędzie się ponowna egzekucyjna sprzedaż ⅛ części realności pod lk. 128¼ w Stanisławowie położonej, do dłużników Jakóba i Etli Malterów należącej pod następującemi warunkami:

1) Licytacya ta odbędzie się w jednym tylko terminie, a to dnia 16 grudnia 1886 o godzinie 10 rano w biurze IV., przy którym rzeczona ⅛ część realności pod lk. 128 ¼ w Stanisławowie położonej, także niżej ceny szacunkowej a to najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

2) Cenę wywołania stanowi suma 327 zł. 58 ct. aw.

3) Wadyum wynosi 33 zł. a. w.

4) Resztę warunków i wyciąg tabularny mogą być w tut. sądowej registraturze przejrzane.

O tem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomych do rąk kuratora dr. Rosenberga adwokata w Stanisławowie.

Stanisławów d. 9 października 1886.

L. 985 (8042 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 196 złr. aw. z pn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 48|73 subr. 15 w Mąlejowej położonej, Macieja Mirka a względnie tegoż spadkobierczyni nieletniej Zofii Fudali własnej, przedsięweźmie na dniu 17 grudnia 1886, 17 stycznia 1887 i 17 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 350 złr. a. w.

Wadyum wynosi 35 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w tuts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 7 maja 1886.

L. 8440. (7990 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Boniowicach położonej dłużników Taćki, Maryi, Kaśki i Waśka Roczniak, tudzież Anny Myszków Zuk własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 21 ra po 12 zł. i reszty 53 zł. 55 ct. dnia 14 grudnia 1886, dnia 26 stycznia i dnia 28 lutego 1887, każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej — na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 73 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registaturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem p. Antoniego Richtera z Dobromila i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowienia dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil d. 10 sierpnia 1886.

L. 5197. (7994 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwotach 21 zł. 60 ct., 21 zł. 20 zł. 40 ct., 19 zł. 80 ct. i 120 zł. zpn., odbędzie się licytacya realności pod l. w. h. 228 kr. gł. gn. Targowisko objętej w trzech terminach a mianowicie:

dnia 29 listopada 1886
dnia 29 grudnia „
dnia 31 stycznia 1887

zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 835 zł., wadyum wynosi 84 zł. aw.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tut. sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na tej realności, po dniu 25 sierpnia 1686, ustanawia się kuratorem p. Teofila Galtego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice d. 19 września 1886.

L. 9902 (7888 3—3)

Na zsspokojenie pretensyi gal. akc. Banku hipot. we Lwowie w kwotach 170 zł. 10 ct. i 170 zł. 10 ct. aw. z pn. przeprowadzoną zostanie publiczna licytacya sprzedaż realności pod lk. 54 i 54 a i 367 ²/₄ w Kołomyi wedle Dom. II. pag. 9. n. 4 i 5 haer do Maryi Brossmann należącej, w trzech na dzień 21 grudnia 1886, 25 stycznia i 22 lutego 1887, zawsze o 10 godzinie rano w B. IV. wyznaczonych terminach, a to przy dwóch pierwszych tylko za lub wyżej ceny wywołania 6688 zł. 80 ct. zaś przy trzecim także poniżej takowej, jednak tylko za cenę wystarczającą na zaspokojenie wszystkich wierzytelności.

Wadyum wynosi 670 zł. aw.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Dębicki.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć i odpisać można w tutejszo-sądow. registraturze.

Sąd obwodowy.

Kołomyja, 30 września 1886.

L. 8012 (8061 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 listopada 1886 i 17 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 stycznia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 161 gminy Hłomcza Mikołaja Woroszczaka własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi pto 63 złr. 51 ct. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adwokata dra Flakowicza.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, dnia 23 września 1886.

L. 4700 (8065 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 22 listopada 1886 i 22 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 1 lutego 1887 nawet niżej takowej licytacya realności l. 29 według wykazu hipotecznego 16 księgi gruntowej Seredne Hnata Carewicza własnej na rzecz c. k. uprzywil. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 216 złr. 84 ct. z pn.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 1 lutego 1887 o godzinie 4 po południu.

Wojniłów, 15 września 1886.

L. 15443 (8111 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu odnośnie do edyktu z dnia 30 września 1886 l. 12521 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ nr. 244 245 i 246 mylnie ogłoszonego podaje do wiadomości, że dnia 23 listopada 1886, 22 grudnia 1886 i 19 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa sprzedaż sumy 2400 złr. M. k. w stanie biernym ³/₄ części realności pod nr. 508 w Tarnopolu położonej na rzecz Majera Finkelsteina zaintabulowanej, na rzecz Heni Pinkasfeld i innych pto 400 złr. że suma ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 2400 złr. M. k. czyli 2520 złr. w. a. lub powyżej tejże na trzecim zaś także poniżej tej ceny sprzedaną będzie i że wadyum wynosi 126 złr.

Tarnopol, dnia 6 listopada 1886.

L. 5660 (8100 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k, uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 432 złr. 13 ct. wa. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 29 listopada 1886, 23 grudnia 1886 i 21 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 45 wykazem hip. l. 141 gminy Jezierzanka objętej stanowiącej własność Kazimierza Juźwiaka z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie, także i poniżej ceny szacunkowej, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 1 października 1886.

L. 14900 (6910 1—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz małoletniego Seńka Pylucha sumy 27 złr. 51 ct. wa. z pn. licytacyę realności Iwana Pylucha własnej, wyk. hyp. 254 gminy Zarudce zapisanej, na dzień 2 grudnia 1886, na dzień 14 stycznia 1887 i na dzień 15 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 746 złr.

Poręczne 74 złr. 60 ct.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szydłowski.

Lwów, 27 września 1886.

L. 14253. (8053 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej austro-węgierskiego banku w Wiedniu przeciw spadkobiercom po Majerze Leibie Schutzmann pto 3402 zł. 41 ct. a. w. zpn. przy terminach dnia 16 grudnia 1886, 27 stycznia i 3 marca 1887 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie przymusowa sprzedaż dóbr Kozina w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Haliczu położonych w wykazie hipotecznym nr. 99 urzędu hypotecznego w Stanisławowie zapisanych spadkobierców Majera Leiby dw. im. Schutzmana własnych pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tej nieruchomości przez austro-węgierski bank wedle statutu przy udzieleniu pożyczki w kwocie 24000 złr. przyjęta.

Przy pierwszym i drugim terminie nieruchomość ta nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania, przy trzecim zaś nie niżej kwoty 16000 złr.

Sprzedaż nastąpi ryczałtem i bez jakiegokolwiek poręczenia.

Przed rozpoczęciem licytacyi winien każdy z licytujących złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 prc. ceny wywołania t. j. 2400 złr.

O tem zawiadamia się z miejsca pobytu wiadomych dłużników i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę Radlińską, Karola Radlińskiego, Maryę Minasiewicz, Benjamina Osieckiego, Antoniego Spędakowskiego, Anastazego Lewickiego i Halinę Maciejowską urodzoną Przyjemską; nadto z miejsca pobytu wiadomych Felicyę Raciecką urodzoną Zabielską i Saturninę Zabielską, oraz tych którzyby możliwie po dniu 5 kwietnia 1886 do hipoteki dóbr Kozina dopiero weszli i tych, którymby al bo wcale nie albo w nienależytym czasie uchwała obecna doręczoną być mogła przez kuratora, którego się równocześnie us anawia w osobie p. adw. dra Kwiatkowskiego z substytucyą p. adw. dra Eminowicza.

Stanisławów, 23 października 1886.

L. 3778. (8055 1—3)

Dnia 23 grudnia 1886 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 8 w Delatynie położonej wedle księgi gruntowej Tom. XI, pag. 526, 527, 528 masy spadkowej Szmai Mazesa własnej, na zaspokojenie pretensyi spadkobierców ś. p. Józefa Barylaka w kwocie 711 złr. w. a. zpn.

Cena wywołania 1255 złr.

Wadyum 62 złr. 75 ct.

Przy tym terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokół oszacowania, wyciąg hypoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 25 listopada 1885.

L. 7091. (7992 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi ogólnego roln. kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przeciw Pawle Dżura pto 332 zł. 53 ct. licytowaną będzie w Sądzie tutejszym w dniu 23 Grudnia 1886 26 stycznia i 10 marca 1887 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 40 w Doroszowie małym położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 900 zł. wa., wadyum 90 zł. wa. Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików d. 22 września 1886.

L. 8787. (7991 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kniaźpolu pod l. k. 53 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników, spadkobierców Waśka Kipczaka i masy spadkowej Piotra Kipczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 245 zł. dnia 14 grudnia 1886, dnia 25 stycznia 1887 i dnia 28 lutego 1887, każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej — na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli późniejszych i tych, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła kuratorem Aloizego Schneidra, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowienia dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil d. 12 sierpnia 1886.

L. 6024 (8101 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 2268 złr. wa. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 30 listopada 1886, 22 grudnia 1886 i 21 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed połud publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 93 wykazem hip. l. 51 gminy Białogłowy objętej stanowiącej własność spadkobierców Leiby Charap z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 2200 złr.

Wadyum 220 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 1 października 1886.

L. 4788 (8088 1—3)

Ogłasza się, że w dniu 25 listopada 1886 o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Jana Solarza lwh. 186 gm. Wola Batorska objętej.

Cena wywołania 1109 złr.

Zakład 111 złr.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 7480 (8040 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 25 listopada 1886 za jakąbądź cenę licytacya realności l. 4 w Ebenau według wyk. hip. 8 gminy kat Stodułki z kolonią Ebenau Krzysztofa i Katarzyny Hołowków własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 693 złr. 90 ct. z pn

Cena wywołania 2000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gródek, 30 lipca 1886.

L. 8014 (8060 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 listopada 1886 i 17 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 stycznia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 68 gminy Hołuczków Dmytra Soroki własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi pto 131 złr. 49 ct. z pn. i 15 złr. 15 ct. i 15 złr.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adwokata dra Flakowicza.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, dnia 23 września 1886

L. 7843. (8062 2—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Towarzystwa zaliczkowego Mrówka w Skolem celem zaspokojenia wierzytelności 100 złr. a. w. zpn. publiczna sprzedaż części realności, pod l. k. 56 w Skolem położonej protokołem de praes. 22 marca 1884 l. 1932 zastawniczo opisanych, dłużników Saula Semmel i Ryfki Lai Semmel własnych, w trzech terminach t. j. 9 grudnia 1886, 14 stycznia i 10 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi kwota 2150 złr. w. a.

Zakład 215 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 20 września 1886.

Konkursa.

L. 61110. (7871 3—3)

W bieżącym roku szkolnym rozdane będą stypendya z zapisu ś. p. „Jana Żurakowskiego“, a mianowicie stypendya po 262 zł. 50 ct. dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem dla potomków familii fundatora śp. Jana Żurakowskiego i familii zięcia jego Wgo Juliana Starzyńskiego, tudzież stypendya po 210 złr. i 157 złr 50 ct. w. a., które nadane być mogą uczniom do szlachty polskiej nie należącym.

Ubiegający się o te stypendya, mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b. i złożyć dowody, iż:

1) pochodzą od ojca narodowości polskiej;

2) są w kraju urodzeni;

3) obrządku rzymsko-katolickiego;

4) że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów naukowych w kraju istniejących, a mianowicie: do gimnazyum, na wszechnicę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych, do szkoły sztuk pięknych i t. p.;

5) że się odznaczają postępem w naukach, tudzież pilnością i obyczajnością i że

6) wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu przynależności swojej do szlachty staropolskiej lub też do wyżej przytoczonych familii, dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu, który również umocowany jest:

a) uwolnić ucznia od obowiązku uczęszczania do szkół publicznych lub zakładów naukowych w kraju istniejących, jeżeliby szkoła lub zakład w zawodzie któremu się uczeń oddaje, w kraju wcale nie istniał;

b) użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych młodzieńców celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego ich kształcenia się, któryto zasiłek jednak nie dłużej, jak na dwa lata udzielony być może.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem ks. Krakowskiem

Lwów, dnia 13 października 1886.

L. 62351. (7872 3—3)

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi p. n. „stypendya chłopskie fundacyi księdza Szczęsnego Skibińskiego proboszcza Żarszyńskiego“, które wynosi na teraz 80 złr. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to udzielone będzie przedewszystkiem synom ubogich włościan to jest chłopów, zamieszkałych na wsi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem księstwie Krakowskiem, bez różnicy religii, obrządku i narodowości, uczęszczającym do publicznych szkół średnich lub wyższych z wyjątkiem szkół początkowych, czyli tak zwanych normalnych. Jedynie w braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendyum synowie rzemieślników mieszkających na wsi, to jest rzemieślników chłopskich, posiadający zresztą powyższe warunki.

Synowie szlachty, księży, urzędników rządowych lub prywatnych, mieszczan, rzemieślników nie mieszkających na wsi, przemysłowców, szynkarzy i karczmarzy wyklu-

ězeni są zupełnie od korzystania z niniejszej fundacyi.

Między kandydatami posiadającymi wedle powyższego równe prawa do ubiegania się o niniejsze stypendyum ma pierwszeństwo najuboższy, a względnie sierota.

Obdarzeni pobierają stypendyum aż do ukończenia nauk.

Bezpłatne przyjęcie do zakładu edukacyjnego lub do seminaryum, opuszczenie szkoły, zły postęp w naukach lub złe obyczaje pociągają za sobą utratę stypendyum.

Prawo nadawania stypendyów z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, zaświadczenie szkolne, a w szczególności także ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa, a wreszcie poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec ubiegającego się o stypendyum ucznia jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija.

Kandydaci osieroceni po ojcu winni w miejsce tego poświadczenia przedłożyć dowód śmierci ojca

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem ks. Krakowskiem
Lwów, 20 października 1886.

L. 62769 (7873 3—3)

Celem nadania jednego stypendyum z fundacyi ś. p. „Aleksandra Egierskiego“ w rocznej kwocie 290 zł. a. w. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów imienia Egierskich, w braku zaś takich uczniów mogą je otrzymać przez substytucyę krewni ś. p. fundatora, pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, tudzież ich bezpośrednie i dalsze potomstwo, a to w następującym porządku potomkowie:

a) p. Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazyum w Krakowie;

b) p. Józefa Siedleckiego w Krakowie;

c) p Wojciecha Siedleckiego, zamieszkałego w Tarnowie; wreszcie

d) p. Maryi z Siedleckich Zagórzańskiej, zamieszkałej w Rzeszowie.

Jeżeliby nie było odpowiednich kandydatów ani imienia Egierskich, ani też z familii Siedleckich, mogą otrzymać niniejsze stypendyum (jednak również tylko przez substytucyę) synowie prywatnych oficyalistów dworskich, pochodzenia polskiego, obrządku rzymsko-katolickiego, urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Każdy ubiegający się o to stypendyum wykazać winien, iż ukończył siódmy rok życia i uczęszcza do szkół publicznych z postępem dobrym w naukach i obyczajach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Pochodzący z rodziny Wojciecha i Katarzyny Siedleckich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić, zaś synowie prywatnych oficyalistów dworskich, przedłożyć mają nadto metryki swoich rodziców na dowód, że i ci urodzeni są w Galicyi lub w Wiel. Księstwie Krakowskiem

Stypendysta, któryby otrzymał stypendyum tylko przez substytucyę, traci takowe skoro się zgłosi kandydat mający pierwszeństwo do stypendyum przezeń zajętego; z wyjątkiem takiego wypadku może stypendysta korzystać z fundacyi aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych, jeżeli wykazywać będzie bez przerwy dobry postęp w naukach i w zachowaniu się; nadto stypendyści z familii Egierskich i Siedleckich zatrzymać mogą stypendyum wyjątkowo jeszcze przez rok następujący bezpośrednio po ukończeniu studyów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
Lwów, 21 października 1886.

L. 1680. (8025 2—3)

W jaworowskim okręgu szkolnym są zaraz do obsadzenia posady tymczasowych nauczycieli (nauczycielek) nadetatatowych klas równorzędnych 1) przy szkole w Jaworowie na przedmieściu Nakonecznem z płacą roczną 300 zł.; 2) w Czerniawie 2 posady z płacą po 200 zł.; 3) w Kurnikach z płacą 200 zł.; 4) w Wielkich Oczach z płacą 200 zł.; 5) w Mościskach z płacą 270 zł.; 6) w Lackiej woli z płacą 200 zł.; 7) w Podliskach z płacą 200 zł.; 8) w Pnikucie z płacą 200 zł.; 9) w Sądowej Wiszni z płacą 270 zł.; 10) w Strzelczyskach z płacę 200 zł.; 11) w Twierdzy z płacą 200 zł.

Kandydaci lub kandydatki mogą wnieść swe podania zaopatrzone w dowody złożonego egzaminu dojrzałości w drodze przepisanej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Jaworowie 4 listopada 1886.

L. 632 (8020 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnioną posadę nauczyciela szkoły wzorowej z językiem wykładowym ruskim połączonej z c. k Seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 800 złr. a. w. z dodatkiem aktywalnym i z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie rocznej 100 zł. w. a. Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych z językiem wykładowym ruskim i polskim, tudzież praktyką w zawodzie nauczycielskim i podania swe opatrzone w potrzebne dokumenta służbowe wnieść za pośrednictwem władz swych przełożonych do c. k. krajowej Rady szkolnej, najpóźniej do 10 grudnia 1886.

Z Prezydyum c k. Rady szkolnej kraj.
We Lwowie, 28 października 1886.

L. 9027. (8073 1—3)

Posada adjunkta urzędów pomocniczych wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami IX klasy rangi, ewentualnie posada oficyała przy tym sądzie z poborami X klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą w drodze przepisanej swoje należycie udokumentowane podania najdalej do 24 listopada 1886 do Prezydyum wyższego Sądu krajowego.

Lwów, 7 listopada 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 21537. (7778 3—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Sliwę, jako ojca i opiekuna Anny, Wiktoryi i Józefa Sliwów, aby imieniem tychże w przeciągu roku oświadczył się do spadku po Ewie z Baranów Wzorkowej, zmarłej dnia 31 października 1882 r. w Łękawicy, inaczej spadek przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem nieletnich Janem Zychem.

Tarnów, 6 października 1886.

L. 16464 (7844 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Abrahama Wertheimera, iż z powodu wniesionego przeciw niemu przez M. L. Spenadla pozwu wekslowego o zapłacenie 100 złr. de praes 5 sierpnia 1885 l. 12005 wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 6 sierpnia 1885 l. 12005, który ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Holcerowi ze substytucyą adw. dra Steca doręczonym zostaje.

W Tarnowie, d. 14 października 1886.

L. 11525. (8010 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Samborze jako handlowy zawiadamia Dawida Katza z miejsca pobytu niewiadomego, że Salamon Kohn wniósł przeciw niemu w dniu 18 września 1886 l. 10767 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 74 zł. 88 ct. z pn. w skutek którego polecono pozwanemu zapłacenie powodówi sumy 74 zł. 88 ct. aw. z pn., oraz, że dla niego, kuratora w osobie adwokata dr. Witza ze zastępstwem adwokata dr. Fiternika ustanowiono, któremu pozwany środków obrony udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować i o tem sąd zawiadomić winien.

Sambor d. 26 października 1886.

L. 6934. (7955 1—3)

C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni, że na prośbę Julianny Wargackiej wprowadza postępowanie o uznanie Piotra Wargackiego za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa z Julianną Wargacką zawartego.

Piotr Wargacki kąpiąc się w lecie r. 1885 w Wiśle pod miasteczkiem Suleczko w Prusach, utonął, a ciała jego nie odnaleziono.

Kuratorem Piotra Wargackiego, a zarazem obrońcą związku małżeńskiego ustanowiony dr. Reines z substytucyą dra Koppla adwokata w Rzeszowie.

Wzywa się przeto wszystkich, któ rzyby o życiu Piotra Wargackiego jakąkolwiek wiadomość mieli, aby w terminie trzech miesięcy, który się po dzień 31 stycznia 1887 oznacza, o tem tut. sądowi lub ustanowionemu kuratorowi donieśli, poczem bowiem na żądanie proszącej Piotr Wargacki za zmarłego, a małżeństwo za rozwiązane uznanem zostanie.

Rzeszów d. 30 września 1886.

L. 46887. (7708 1—3)

C, k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Mojżeszowi Birnbaum pto 53 zł. 3 ct. i 51 zł. 3 ct. aw. z pn., w celu doręczenia Mojżeszowi Birnbaum, z życia i pobytu niewiadomemu t. s. nakazu zapłaty z dnia 7 sierpnia 1886 l. 36152 ustanowiony został kuratorem jego adwokat dr. Bodek z zastępstwem adw. dr. Raresa.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Mojżeszowi Birnbaum a w razie jego śmierci, jego z imienia i nazwiska niewiadomym spadkobiercom do rąk pierw ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Mojżesza Birnbauma lub w razie jego śmierci jego spadkobierców. aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora się głosili, lub też innego zastępcę sobie obrali i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogace niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów d. 9 października 1886.

(8052 1—3)

Pan dr. Joachim Binder wpisany został z dniem 23 października 1886 do listy adwokatów z siedzibą w Tarnopolu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów d. 23 października 1886.

L. 23691. (8080)

C. k. kolej Państwowa będzie na linii Oświęcim Podgórze sprowadzać wodę do stacyi kolejowej w Skawinie ze rzeki Skawinka wykazanej pod l. kat. 4813 jako dobro publiczne przez pastwisko gminy miasta Skawina wykazanego pod l. kat. 2033, zapisanego we wykazie hipotecznym pod numerem 25.

W tym celu będzie budowany wodociąg, pod który musi być zajęty z rzeczonego pastwiska obszar 5 ar 27 m.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje z tym dodatkiem, iż plany i wykazy wywłaszczenia gruntów mogą być począwszy od 9 do 23 listopada 1886 roku przyjmowane w kancelaryi magistratu Skawina, a interesowane strony mogą swoje zarzuty wnieść przed komisyę, która się zbierze w skutek rozporządzenia Wysokiegc c. k. Namiestnictwa z dnia 31 października 1886, l. 69559, w Skawinie dnia 23 listopada 1886 o godz. 10 rano na dworcu stacyi kolei żelaznej.

Wieliczka dnia 7 listopada 1886.

L. 2878. (7624 1—3)

Dodatkowo do tutejszosądowego edyktu z 23 lutego 1886 l. 6951 zawiadamią się, że pozew de pr. 23 listopada 1885 l. 6951 przez Altera Mahlera jako zarządcy masy konkursowej Franciszka Szleibra wytoczony o uznanie wierzytelności w sumie 1500 zł. bankocetlami za zgasłą przez zadawnienie i o extabulacyę prawa zastawu dla tej sumy ze stanu biernego realności pod nr. 79 w Radomyślu, Franciszka Szlejbra własnej — wniesiony jest przeciw Majerowi Leibie, Dawidowi Boruchowiczowi, Auschlowi Boruchowiczowi z życia i miejsca pobytu niewiadomym, oraz pzzeciw tychże niewiadomym spadkobiercom tak z osoby jako też z życia i miejsca pobytu — że dla tych pozwanych Majera Laiby Dawida Boruchowicza dla Autschla Boruchowicza i dla tychże niewiadomych spadkobierców ustanowiony jest kurator Wp. dr. Konstanty Lipowski c. k. notaryusz w Radomyślu, że termin do dalszej obrony wyznaczony został w tutejszym sądzie na dzień 6 grudnia 1886 na godzinę 9 rano, i wzywa się pozwanych by do terminu osobiście lub przez pełnomocnika stawali lub kuratorowi środki ku obronie służące wskazali.

C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl d. 30 lipca 1886.

L. 6514. (7608 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi skarbu przeciw Franciszkowi Koppowi pto 1082 zł. 98 ct dla nieobjętej masy spadkowej Franciszka Koppa ustanawia kuratorem Adama Fiderkiewicza z Myślenic z poleceniem by praw swego kuranda należycie wedle przepisów prawa bronił.

Nisko d. 30 września 1886.

L. 7075. (8054 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia, pobytu, imienia i nazwiska nieznanych właścicieli pretensyi krydalnych wedle dom. 70 pag. 51 n. 17 on w stanie biernym majętności tabularnej Ponikowica mała prenotowanych, iż z powodu wniesionego pod dniem 5 listopada 1884 do l. 11134 w sądzie tym przez Abrahama Senzer przeciw konwentowi OO. Dominikanów w Podkamieniu, wspomnionym właścicielom wierzytelności krydalnych i innym wierzycielom hipotecznym dóbr Panikowica mała i do pisemnego postępowania dekretowanego pozwu o uznanie prawa własności do parcel grunt. 895, 896 i 904|1 w Ponikowicy małej, tudzież o zmianę wpisu hip, celem zastępowania ich jako pozwanych w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Wesołowski z podstawieniem adw. dra Billeta w Złoczowie ustanowionym został.

Wzywa się przeto tych nieznanych pozwanych, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Złoczów d. 8 listopada 1884.

L. 10502. (7611 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego, ktoby był w posiadaniu pisemnego poświadczenia kasy oszczędności w Przemyślu z dnia 16 września 1884 r. l. 2497 podpisanego przez p. Frankowskiego jako dyrektora i p. Amorta jako kasyera tejże kasy, które zaginęło a w którem taż kasa poświadcza, iż Aron Kanner otrzymał z tejże kasy zaliczkę w kwocie 2900 zł. do zwrotu za dni 180 i że na pokrycie tej zaliczki złożono następujące walory:

a) pięć losów Cisawskich Ser. 1578 nr. 52, 53, 54, 55 i 97 po 100 zł. w. a. z kuponami od 1 kwietnia 1885 łącznej nominalnej wartości 500 zł. wa;

b) jeden list 5 prc. galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ser. V. nr. 2841 na 100 zł., z kuponami od 31 grudnia 1884, nominalnej wartości 100 zł.

c) dwa losy z r. 1860 Ser. 5225 nr. 14 i Ser. 747 nr. 5 po 500 zł., z kuponami od 1 kwietnta 1884 łącznej nominalnej wartości 1000 zł. i

d) sześć losów z r. 1854 Ser. 47/43, 726/18, 861/12, 1426/6, 3873/34, 2312/4, po 250 zł., z kuponami od 1 kwietnia 1885 łącznej nominalnej wartości 1500 zł. w. a. które okazicielowi tego poświadczenia za zwrotem zaliczki i narosłych procentów, zostaną wydane i poleca posiadaczowi tego dokumentu, aby go w przeciągu jednego roku, licząc od daty ogłoszenia edyktu, przedłożył lub okazał sądowi, gdyż w razie przeciwnym ten dokunent zostanie uznany za pozbawiony wszelkiej mocy dowodowej i wystawca takowego nie będzie obowiązany do zdawania jakiejkolwiek sprawy w tym przedmiocie.

Przemyśl 4 sierpnia 1886.

L. 7111. (7614 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy, w Złoczowie ogłasza, iż w jego rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych dnia 14 września 1886 wpisana przy firmie Towarzystwa kredytowego w Załościach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem wa[illegible]em zgromadzeniu Towarzystwa tego dnia 30 czerwca 1886 odbytem,

1) uchwalono zmianę statutu de datto Załośce, 9 stycznia 1883 r. wykreśleniem ustępu 3 z §. 1.

2) wybrano Izraela Melzer, negocyanta w Załościach, na zastępcę dyrektora II. klasy w miejsce ustępującego z posady tej Majera Feichholz.

Złoczów, d. 25 września 1886.

L. 6359. (7623 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Michała Węgrzynka recte Węgrzyniaka, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Salamona Gajgera pto 51 zł. z pn. ustanowiono kuratora ad actum w osobie Wojciecha Witkosia z Wojaszówki i temuż doręczono uchwałę z dnia 4 maja 1886 l. 3467, dozwalającą egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla powyższego długu 52 zł. z pn. w stanie biernym realności lk. 48 w Wojaszówce, wykazem hip. l. 43 objętej.

Wzywa się zatem Michała Węgrzynka recte Węgrzyniaka, by ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Krosno d. 23 września 1886.

L, 47040. (7637 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem doręczenia tus uchwały z dnia 19 czerwca 1886 l. 24077 Maryanowi Batdeskulowi, którą to uchwałą na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciwko wyż wspomnionemu pto 149 zł. 10 ct. aw. licytacya realności pod l. 898¼ we Lwewie rozpisaną została, gdy miejsce pobytu pozwanego Maryana Bałdeskula nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Lehmann kuratorem a tegoż zastępcą adw. Paździera mianowany. Wzywa się zatem Maryana Bałdeskula, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów d. 9 października 1886.

L. 10776 (7846 2—3)

Na prośbę Bernarda Brechera wzywa się posiadacza przy pożarze Stryja zaginionej książeczki kasy oszczędności stryjskiej z dnia 1 grudnia nr. 1885 nr. 1594 na kwotę 20 złr. wa. na imię Rosy Brecher wystawionej by do sześciu miesięcy od dnia trzeciorazowego ogłoszenia edyktu gazetą wyż wymienioną książeczkę tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznaną będzie.

C. k. sąd obwodowy.

Sambor, 12 października 1886.

L. 13655 (7823 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Branuę z Urbachów Henigowę, że celem doręczenia jej rezolucyi z dnia 14 marca 1886 l. 3013 i dalszych w sprawie egzekucyjnej Samuela Lieblicha przeciw Markusowi Urbachowi i spadkobiercom Estery Urbachowej o zapłacenie kwoty 600 złr. ustanowił dla niej kuratorem adwokata dra Myszkowskiego w Chrzanowie, któremu środki do obrony praw swoich dostarczyć winna.

Chrzanów, dnia 14 października 1886.

L. 22587 (7818 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie w sprawie tabularnej posiadłości lwh. 97 Skrzyszów ustanawia dla niewiadomej z pobytu Katarzyny z Budzików Smołowej w przedmiocie doręczenia jej rezolucyi tabularnej z dnia 26 maja 1886 l. 13197 kuratorem Józefa Smołę z Łękawicy.

Tarnów, 2 października 1886.

L. 16424 (7806 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Abrahama Bleiweissa, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 27 maja 1886 l. 6211 na skutek podania Schaji i Simy Wassermanów de praes. 19 kwietnia 1886 l. 6211 o wykreślenie niektórych pozycyi stanu biernego realności pod l. k. 193 w Tarnowie na Grabówce położonej, zapadłej ustanowionym został dla niego kuratorem adwokat dr. Jan Stec ze substytucyą adwokata dra Holcera i temuż uchwałę tę sie doręcza.

W Tarnowie, d. 14 października 1886.

L. 25765. 7808 3—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leizera Jakubowicza, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciwko Chaimowi i Benjaminowi Jakubowiczowi pto 800 złr. ustanowił dla tegoż kuratorem adw. dra Ławrowskiego z substytucyą adw. dr. Kastorego.

Kraków, 15 października 1886.

L. 7441 (7979 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Joela Bluma, iż celem doręczenia mu tut. sądowej uchwały z dnia 5 lipca 1883 l. 2848 ustanowił dla niego na żądanie Władysława i Józefy Olszewskich kuratora w osobie adw. dra Bindera z substytucyą adw. dra Reicha i wzywa go aby pełnomocnika swego ustanowił, albo informacyę kuratorowi udzielił.

Rzeszów, 21 października 1886.

L. 16809 (7986 3—3)

C. k. sąd powiatowa m. del. w Tarnopolu czyni wiadomo, że na dniu 2 sierpnia 1884 Marya Szeląg z domu Adamluk zmarła i że do spadku poniej pozostałego Józef Adamluk z ustawy jest powołany.

Poniewaz miejsce pobyta Józefa Adamluka sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa go się niniejszym edyktem, ażeby w przeciągu roku zgłosił się do sądu tutejszego i oświadczenie do spadku wniósł inaczej bowiem pertrakcya spadku z tymi którzy się zgłosili i z Mikołajem Adamlukiem jako jego kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 31 sierpnia 1886.

C. k. radca sądu krajowego

L. 43648 (8004 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w sprawie spadkobierców ś. p. Abrahama Bergera przeciw Rozalii Spadwińskiej o zapłacenie sumy 250# hol. z pn. celem zawiadomienia niewiadomej z życia i miejsca pobytu pozwanej Rozalii Spadwińskiej o wypowiedzenie jej przez adw. dra Kabata pełnomocnictwa zamianowanym został kuratorem ad actum dr. Zygmunt Skowroński adw. we Lwowie.

Wzywa się zatem niewiadomą z życia i miejsca pobytu pozwaną Rozalię Spadwińską aby potrzebnych informacyj ustanowionemu niniejszem kuratorowi udzieliła lub w danym razie sama sobie innego zastępcę obrała i o tem sąd zawiadomiła ile że w przeciwnym razie sama sobie skutki z zaniedbania wyniknąć mogące przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 23 października 1886.

L. (8005 3—3)

Wydział Izby adwokatów zamianował substytutem ś. p. adwokata dra Marcelego Madeyskiego p. adwokata dra. Henryka Szydlowskiego a tegoż zastępcą p. adwokata dra Władysława Dulębę.

Lwów, dnia 11 września 1886.

L. 46473 (8003 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa na prośbę Franciszki Gall, tych którzyby policę asocyacyjną galicyjskiego ogólnego Towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie z dnia 21 września 1875 l. 11141|2 opiewającą na okaziciela w rękach mieć mogli, aby ten dokument najdalej w ciągu 1 roku 6 tygodni i trzech dni, od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, tutejszemu sądowi krajowemu, tem pewniej przedłożyli ileże w przeciwnym razie po daremnem upłynieniu terminu, wyżwymieniony dokument będzie za nieważny uważanym, wystawiciel nie będzie obowiązanym na niego odpowiadać.

Lwów, 23 października 1886.

L. 8613 (7956 3—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ambrożego Lipanowicza, Jana Lipanowicza, Jana Staromiejskiego i Izabellę z Lipanowiczów Sumiakowę, że ts. uchwałą z dnia 16 lutego 1886, dol. 1183 zezwolono wydanie Sosi Drümer prawonabyczyni Ambrożego Lipanowicza duplikatu wypisu głównego aktu notaryalnego przed c. k. notar uszem Julianem Rokickim między Janem i Barbarą Staromiejskimi z jednej i Domicelą Lipanowiczową zdrugiej strony w Kałuszu dnia 15 października 1862, do l r. 221 zawartego i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Steuermanowi w Samborze.

Sambor, 30 września 1886.

L. 17428 (7902 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Rachelę Kohane, iż w sporze wekslowym firmy S. Reich o zapłacenie kwoty 400 złr. wa. dla niej ustanowionym został kurator w osobie adw. dra Brzeskiego z substytucyą adw. dra Steca i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 17428 został doręczony.

W Tarnowie, 28 października 1886.

L. 18597 (7886 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Pietrasa iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa za liczkowego w Bochni pto 245 złr. wa. z pn ustanowionym został dla niego celem doręczenia uchwał egzekucyjnych w tej sprawie przeciw niemu zapadających, kurator w osobie adw. dra Dadleza z zastępstwem adw. dra Smolarskiego, i że rzeczą jego jest ustanowionemu dlań kuratorowi możliwe środki obrony wskazać.

Kraków, 16 lipca 1886.

L. 5405. (7968 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że dnia 26 czerwca 1885 zmarł w Kołodróbce Józef Rogodziński bez testamentowego rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ tut. Sądowi nie jest wiadomem, czyli i które osoby do spadku są uprawnione, wzywa się przeto wszystkich interesowanych, by w ciągu roku licząc od dnia niniejszego ogłoszenia w tut. c. k. Sądzie się zgłosili i wykazując swe prawa do spadku się oświadczyli, w przeciwnym razie spadek, dla którego ustanawia się kuratorem dr Schrenzla adw. kraj. w miarę zgłaszających się oświadczeń przyznany, nieobjęte części lub w braku sukcesorów, jako bezdziedziczny fiskusowi przyznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy,

Zaleszczyki, 7 sierpnia 1885.

L. 17864. (8007 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Simona Leibla, że na skutek wniesionego przeciw niemu przez Mendla Rosthala pozwu wekslowego z 3 listopada 1886, l. 17864 pto 150 złr. nakaz zapłaty z dnia 4 listopada 1886 r. l. 17864 ustanowionemu kuratorowi p. adw Dr. Mieczysławowi Gałeckiemu doręczonym został.

Tarnów, 4 listopada 1886.

L 5339. (7969 3—3)

Nieznanych z miejsca pobytu Naścię Ołeksów i Nykołę Ołeksów Kieryłów ustawniczych dziedziców po Maryi Ołeksów w Czerniowcach bez testamentu zmarłej, wzywa się, ażeby do roku zgłosili i oświadczyli się do spadku, gdyż spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Pańkiem Sochackim przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 31 lipca 1886.

L. 14800 (7777 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia nakazu zapłaty z 28 sierpnia 1886 l. 12156 dla Mojżesza Aszkanazego przeznaczony, niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem p. adw. dra Blausteina z zastępstwem p. adw. dra Leiblingera.

Wzywa się Mojżesza Aszkanazego aby mianowanym kuratorom informacyę udzielił, albo innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 20 października 1886.

L. 7462 (8017 3—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bazylego Jaremczuka że na dniu 21 września 1886 l. 7462 wniósł Konrad Jaremczuk przeciw niemu pozew o uznanie prawa własności parceli gruntowej l. kat. 3718 i części z parcel gruntowych l. kat. 3716 i 3717 wykazem hipotecznym l. 384 księgi gruntowej gminy Stryjówka objętych i że w sprawie tej termin na dzień 16 listopada 1886 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Gdy życie i miejsce pobytu Bazylego Jaremczuka nie jest sądowi wiadomem ustanowiono dla niego kuratorem ad actum p. Juliusza Opolskiego w Zbarażu,

Wzywa się przeto Bazylego Jaremczuka ażeby środki do obrony ustanowionemu kuratorowi podał lub innego zastępcę sobie wybrał w razie bowiem przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 23 września 1886.

L. 46751 (8023 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Augusta Strohubera że na prośbę Tadeusza Link wyznacza się równocześnie ermin na 24 listopada 1886 o godzinie 11 przed południem na ktorym p. August Strohuber wykazać ma, że skarga o usprawiedliwienie wedle dom. 173 p. 170 n. 58 on. w stanie biernym realności pod l. 288$\frac{1}{4}$ we Lwowie na rzecz Augusta Strohnbera uskutecznionej prenotacyi sumy 1500 złr. wa. wniesioną została albo też że termin do usprawiedliwienia w dniu 3 października 1886 był otwartym, w przeciwnym bowiem razie prenotacya ta jako nieusprawiedliwiona zmazaną zostanie. Gdy życie i miejsce pobytu Augusta Strohnbera nie jest znane, przeto ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Lehmana, a tegoż zastępcą p. adw. dra Lityńskiego, którym August Strohuber informacyi tem pewniej udzielić winni ile że w przeciwnym razie szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 16 paździer. 1886.

L. 44833 (7801 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Katarzynę Olszewską, Agnieszkę Gołębską, Piotra, Grzegorza, Emilię, Zuzanne i Balbinę Zawadowskich tudziez Justynę z Zawadowskich Wiśniewską, wreszcie Józefa i Franciszka Pyyziów, że kuratorem dla nich adw. dr. Dziubiński ze zastępstwem przez adw dra Gajewskiego na żądanie Chany Reiss o wpis prawa własności do parcel katastralnych 4103|1 i 2 i 4106| 1 i 2 we Lwowie położonych ustanowiony został, że przeto ich rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem ten sąd zawiadomić.

Lwów, dnia 25 września 1886.

L. 50652 (7800 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieobecnych Stanisława Szczepanowskiego i Józefa Kühnel że przeciw nim został dnia 27 października 1886 l. 50652 na rzecz Banku krajowego król. gal. i Lodom. z w. ks. Krakowskiem wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1800 złr. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Stanisława Szczepanowskiego i Józefa Kühnel nie jest wiadome ustanowiono dla tychże kuratorem adw. dra Dziubińskiego a tegoż zastępcą adw. dra Rogalskiego i wspomiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc Stanisława Szczepanowskiego i Józefa Kühnel aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 27 października 1886.

L. 46886 (7707 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomej z miejsca pobytu Itcie Safrin że przeciw tej że został na dniu 17 kwietnia 1886, do l. 27290 na rzecz c. k. uprz. gal. banku hipot. we Lwowie wydany nakaz zapłaty 2 rat pożyczkowych 340 złr. 20 cnt. i 326 złr 36 cnt. aw. zpn. Gdy taż z miejsca pobytu sądowi jest nieznaną, ustanowiono dla niej kuratora w osobie p. adw. dr. Maksa a tegoż zastępcą p. adw. dr. Skowrońskiego i wspomniany nakaz mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Ittę Safrin aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego sobie zastępcę obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 października 1886.

L. 5193 (7646 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia, że w sprawie Iwana Lachowicza przeciw Stanisławowi hr. Potockiemu o zwrot dwóch krów i zapłacenie odszkodowania zpn. ustanawia wskutek pozwu de praes 26 czerwca 1886, l. 3522 do pisemnego postępowania zadekretowanego do zastępowania niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Stanisława hr. Potockiego kuratorem adw. dr. Leona Madeyskiego z Brzeżan temuż kuratorowi wzmiankowany pozew doręcza i o tem pozwanego w tym celu zawiadamia, ażeby środki obrony ustanowionemu zastępcy podał, albo innego zastępcę ustanowił, i sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Brzeżany, dnia 2 października 1886.

L. 14393 (7674 3—3)

W miejsce dr. Mijakowskiego ustanawia się dr. Bodyńskiego w Złoczowie kuratorem niewiadomych wierzycieli w sprawie Macieja Borzeckiego przeciw Leibie Wurm i Mariem Wurm pto. 700 złr. wa. zpn. odnośnie do uchwały z 12 sierpnia 1886, l. 11840.

C. k. sąd powiatowy

Złoczów, dnia 25 września 1886.

L. 4817 (7661 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niowiadomego Józefa Wzorka iż celem strzeżenia jego prawa do spadku po jego żonie śp. Maryannie Wzorkowej zmarłej w dniu 28 października 1881 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z dnia 16 września 1881, ustanowiony został kuratorem Jan Sarat, któremu doręczono dekret dziedzictwa z 20 maja 1885 l. 2077 i inne rezolucye w tej sprawie.

Tuchów, dnia 3 września 1886.

L. 980. (7784 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku obwieszcza, że dnia 7 kwietnia 1883 zmarł w Steinau Jerzy Kleis bez rozporządzenia ostatniej woli pozostawiając między innymi spadkobiercami Katarzynę Reginę 2 im. zamężną Rothaug.

Sąd, nie znając miejsca pobytu Katarzyny Rothang wzywa ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia daty edyktu, wniosła oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla Katarzyny Rothang Janem Jakóbem 2 im. Kleisem ustanowionym.

Nisko, 13 lipca 1886.

L. 8607. (8014 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie, wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Podusowskiego, aby w przeciągu roku od dnia niniejszego ogłoszenia w tutejszym Sądzie się jawił i oświadczenie swe do spadku po ojcu ś. p. Wasylu Podusowskim, w Złoczówce dnia 18 lutego 1884 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, wniósł, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami, tudzież z kuratorem Hryckiem Smereką, którego się dla niego ustanawia, przeprowadzonem będzie.

Kozowa, 19 grudnia 1885.

L. 6810. (7695 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia ninejszem Jakuba Kojcim, że na prośbę Lazara Rosanisa de praes 14 października 1886 l. 6810 tusądową uchwałą z dnia 16 października 1886 do l. 6810 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. a. w. wydany został, gdy Jakób Kojcim z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym — przeto w celu zastępowania go w niniejszej, według ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanawiamy kuratorem tutejszego adwokata dr. Heynego a zastepcą tegoż adwokata dr. Mijakowskiego.

Upominamy zatem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przepisać.

Złoczów, d. 16 października 1886.

Domesienia prywatne.

L. 8545 (8049 1—3)

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Maryi z Antoniewiczów Mniszchowej kapitały:

a) 6734 złr. 15 ct.
b) 11.750 złr. 86 ct.
c) 12.181 złr. 28 ct.
d) 13.202 złr. 16 ct. listami zastawnemi,, pochodzące z większych sum ad a. 7600 złr. 4%, ad b. 12.000 5 %, ad c 13 600 złr. 5 % ad d. 15.000 złr, 5 % na hipotece dóbr Skwarzawa nowa w powiecie Żółkiewskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 1 stycznia 1887 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryę z Antoniewiczów Mniszchową jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 7 października 1886.

L. 1278 (8026)

Celem obsadzenia posady lustratora przy Wydziale powiatowym w Husiatynie z roczną płacą 600 złr. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Obowiązkiem lustratora będzie kontrola nad zarządem majątków gminnych i nadzór dróg gminnych w powiecie.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść swoje podania własnoręcznie pisane i zaopatrzone w dowody wieku, znajomości obu języków krajowych i potrzebnego uzdolnienia, najdalej do 5 grudnia b. r. pod adresą Prezydyum Wydziału powiatowego w Husiatynie.

Posada ta zostanie na rok jeden prowizorycznie nadaną.

Z Wydziału powiatowego
Husiatyn, dnia 5 listopada 1886.

L. 487. (8106 1—3)

C. k. uprzyw. galic. Akcyjny Bank hipoteczny.

Wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 9 października 1886 l. 54406 zawiadomiło c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny, że Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z innemi Ministerstwami udzieliło Bankowi przyzwolenia do ściągnięcia znajdujących się jeszcze w obiegu 6% listów hipotecznych i wydania natomiast 5% listów hipotecznych.

W moc tego przyzwolenia, Bank hipoteczny rozpocznie **z dniem 1. grudnia 1886** losować będące jeszcze w w obiegu 6% listy hipoteczne.

Wszystkie w tem ciągnieniu wylosowane 6% listy hipoteczne wypłacone będą dnia 1 czerwca 1887 „al pari", znajdujący się zaś przy nich bieżący kupon wypłacony będzie za czas ubiegły od 1 marca 1887 do 1 czerwca 1887 w kwocie 1 złr. 50 cnt. od każdych 100 złr.

Przed rozpoczęciem jednakże tegoż losowania mogą P. T. posiadacze 6% listów hipotecznych takowe — **najpóźniej do dnia 28 listopada 1886** — skonwertować na 5% listy hipoteczne, a to pod następującemi warunkami:

Za każde 100 złr. kapitału w 6% listach hipotecznych z bieżącemi kuponami, których pierwszy płatny dnia 1 marca 1887 otrzyma posiadacz tychże 100 złr. w 5% listach hipotecznych z bieżącemi kuponami, których pierwszy płatny dnia 1 maja 1887 **z dopłatą w kwocie złr. 2.25 w gotówce.**

P. T. posiadacze 6% listów hipotecznych, chcący zrobić użytek z korzyści ofiarowanej w tej propozycyi, zechcą znajdujące się w ich posiadaniu 6% listy hipoteczne — niewylosowane — wraz z bieżącemi kuponami, których pierwszy płatny dnia 1 marca 1887 przedłożyć Bankowi w tym celu **najpóźniej do dnia 28 listopada 1886.**

Lwów, dnia 6 listopada 1886.

Dyrekcya.

L. Zieleniewski

Kraków

c. k. uprzyw. Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych. — Odlewarnia żelaza i metali. Ruch zakładów był tylko chwilowo przerwany, lecz został już zupełnie przywrócony — warsztaty na nowo urządzone.

Wszelkie zamówienia wykonują się bez zwłoki.

W magazynach gotowe maszyny i narzędzia, pługi, sieczkarnie, pompy, młyny, młocarnie i kieraty, urządzamy: Młyny parowe i wodne. Tartaki, Gorzelnie, Kościarnie. Wszelkie kostrukcye żelazne, Wodociągi, Urządzenia wiertnicze i td. i td.

8081 1 10

Budapeszt

franco **T. Gurowicz** franco

Uwagi godne

4 2/10 kg.	bryndzy jesiennej	od 3 20	do	3.80
4 1/2 kg.	jabłek tyrolskich	od 1.80	do	2.20
4 1/2 kg.	gruszek tyrolskich	od 2.20	do	2.50
4 8/10 kg.	kawy Ceylon	od 7·80	do	10.50
4 8/10 kg.	kawy średniej	od 6.50	do	7.50
6 słoików	kompotów	od 2 60	do	2.80
4 8/10 kg.	krupek perłowych	od 1.56	do	1.70
4 8/10 kg.	krochmalu pszennego			1.70
4 1/2 kg.	krochmalu ryżowego			2 20
4 1/2 kg.	Makaranu włoskiego	od 2.20	do	2.70
4 8/10 kg.	Migdałów słodkich	od 6.—	do	7.20
6 butelek	oliwy najcel.			3.40
4 1/2 kg.	powideł najceln.	od 1.50	do	1.75
4 8/10 kg.	rodzynków żółtych	od 3 —	do	3.20
5 kg.	śledzi marynow.	od 2.—	do	2.20
4 8/10 kg.	śliwek suszonych	od 1.50	do	2.20
6 butelek	śliwowicy	od 3.20	do	4.—
6 butelek	Cognac francuski	od 10.50	do	14.—
3 litry	wina stołowego francus.	od 2.60	do	3.50
4 8/10 kg.	słoniny wędzonej			3.50
4 8/10 kg.	słoniny paprykowanej			3.60
4 8/10 kg.	słoniny solonej	od 3.30	do	3.40
4 1/2 kg	smalcu świeżego	od 3.60	do	3.80
	Winogrona	od 2.20	do	3.20

Cenniki wysyłam franco.

8037 1—10

8478 1—24

J. Pserhofera

pigułki krew przeczyszczające,

od długich lat wielokrotnie doświadczony i przez wielu lekarzy publiczności zalecany środek domowy przeciw wszelakim skutkom złego trawienia, zatwardzenia itd.

pudełko z 15 pigułkami	21 cnt.
rulon z 6 pudełkami	1 złr. 5 cnt.

Za uprzedniem nadesłaniem pieniędzy kosztują wraz z nadesłaniem opłatnem:

1 rulon pigułek	złr. 1 25
2 rulony „	złr. 2 30
3 „ „	złr. 3.40
4 „ „	złr. 4 40
5 rulonów „	złr. 5.20
10 „ „	złr. 9.20

Mniej niż rulon nie wysyła się

J. Pserhofera apteka „zum goldenen Reichsapfel

we Wiedniu, I., Singerstrasse 15.

Wszystkie krajowe i zagraniczne specyalności w zapasie.

We Lwowie do nabycia u Z. Ruckera i P. Mikolascha apt.

Niechaj Pana Bóg pobłogosławi

za wynalezione przez Pana JANA HOFFA

wyroby zdrowia leczniczo-pożywne z ekstraktu słodowego.

Od 40 lat w używaniu.

Wzmocnienie i apetyt

otrzymałem przez oryginalne

Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego i Jana Hoffa słodową czekoladę zdrowia

(własne słowa wyleczonego)

Do Pana Jana Hoffa c. k. radcy, dostawcy nadwornego wielu udzielnych książąt Europy, w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.

Uermény, komitat Neutra dnia 8 sierpnia 1886.

W. P. Muszę Panu wyrazić moje najgorętsze podziękowanie za tak **dobrze działające i najskuteczniejsze** Jana Hoffa wyroby słodowe, po których używaniu czuję się nietylko nadzwyczaj wzmocnionym, ale otrzymałem nadto tak **wyśmienity apetyt, jakiego przedtem nigdy nie miałem. Za poradą lekarską** mam Jana Hoffa wyrobów słodowych **dalej używać** i upraszam o przesłanie mi za pobraniem należytości 28 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i kilo Jana Hoffa słodowej czekolady zdrowia. **Niechaj Pana Bóg pobłogosławi,** który Panu udzielił temi wynalazkami swej szczególnej łaski dla dobra ludzkości. Upraszając o bezzwłoczną przesyłkę, kreślę się z wysokiem poważaniem wdzięczny Panu

Rafał Fried, właściciel dóbr.

Pierwsza prawdziwa, lecznicza i wzmacniająca, Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia (dla chorych z braku krwi, na bladaczkę, suchoty, brak apetytu i bezsenności). Od czasu 40 letniego istnienia odszczególniona 65 razy. Francuskie, angielskie i inne czekolady nie wywierają wszystkie razem takiego skutku na utrzymanie i odzyskanie zdrowia jak Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia. Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia nie powinna więc brakować w żadnem domostwie. **Baczność przy nabywaniu!**



Należy się wystrzegać przed naśladowanemi i fałszywemi wyrobami i zważać zawsze na oryginalną markę ochronną (wizerunek i podpis wynalazcy Jana Hoffa.)

Niżej 2 zł. nie przesyła się towaru.

Nabyć można we wszystkich aptekach i większych magazynach.

Na porę zimową

KAFTANIKI,
SPODNIE,
SZKARPETKI,
POŃCZOCHY, 7240 12—18
KAMIZELKI,
KAMASZE,
SPODNICE

poleca najtaniej **handel**

F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem"
we Lwowie.

Tutki cygaretowe

z prawdziwych papierków francuskich: Cartouches, Le Houblon, Panama, Persan, Mais, Ananas itp. w 7 objętościach z kartonami: od Nr. I do VII w cenie za 1000 sztuk od 1.20 do 2 złr., bez kartonów od 50 ct. do 1 złr. poleca od kilku lat istniejąca fabryka

Józefy Ptaszyńskiej

Lwów, ulica Halicka l. 5, II. p.

Maszynki są na składzie. 8109

Kto nie zważa na reklamy

obliczone na **matactwo,** lecz stara się, by za pieniądz swój rzetelnie został obsłużony, niechaj zamówi główny kalendarz rocznik 20ty, zawierający towary galanteryjne drobne, modne, zabawki jak niemniej wszystkie paryskie, londyńskie i wiedeńskie nowości po najniższych cenach. Katalog ten, który wyszedł na dniu 10 listopada, zawiera oryginalne illustracye powyższych artykułów i można go otrzymać franco i gratis w

Etablissement Rix Wien II.

8077 1—3

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Rogóżki do wycierania nóg

Rogóżki z morskiej trawy
1 sztuka po 1 złr. 20 ct. — 1 złr. 60 ct. 2 złr.

Słomianki
1 sztuka po **25** ct., **35** ct., **50** ct.

Rogóżki kokosowe
1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr.

Rogóżki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do **odrażania** czyli desinfekcyi kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydło zajętych, dalej pomieszkań zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego, jako też ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogerya PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie

mianowicie: **kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do użytku przyrządzony** (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególniej na **kanały, i wychodki.** Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczania dołów kloacznych i kanałów, tudzież **codziennego odrazania** tychże **za pomocą** mięszaniny **wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody,** licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza. 7602 7—0

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE. Chorążczyzna l. 22.



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,
poleca dobrą i wydatną kawę,
sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej
Kosztuje we Lwowie:
1 kilo zł. 1.60.
Na prowincyi:
4³/₄ kilo zł. 8.20. franco. (3595 58—?)
„Niemam wcale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą mojego godła ogłaszają."

Na ulicy Żółkiewskiej pod liczbą 107³/₄ jest 490 sągów kwadratowych gruntu do sprzedania a z tych 28 sągów frontu do ulicy Zborowskiej, 6656 10—12
sąg sprzedaje się po 5 złr.

Magazyn

F. Knauera i Syna

„pod złotym Lwem"

we Lwowie plac kapitulny

poleca:

Koszule białe męskie i dla chłopców po 95 ct., 1 złr. 30 ct., 1 złr. 60 ct. i wyżej,
Koszule kolorowe po 1 złr. 40 ct. i 2 złr.,
Kalesony po 1 złr., 1 złr. 15 ct. i 1 złr. 25 ct. i wyżej,
Szkarpetki białe i kolorowe, tuzin po 3 złr. 60 ct., 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Chustki do nosa czysto lniane, tuzin 2 złr. 40 ct., 2 złr. 70 ct., 3 złr. i wyżej,
Chustki z kolorowym szlakiem po 10 ct., 15 ct., 25 ct., 30 ct. sztuka i wyżej,
Ręczniki w tuzinach (i na łokcie), tuzin 4 złr., 5 złr., 6 złr. i wyżej, na łokcie po 16 ct., 18 ct., 20 ct., 25 ct. i wyżej,
Kołdry szyte zapałowe i tureckie po 4 złr. 50 ct., 5 złr., 6 złr. i wyżej,
Kocyki na łóżka od 1 złr. 50 ct., 1 złr. 80 ct., 2 złr., 2 złr. 40 ct., 3 złr. i wyżej,
Poduszki z pierza, z włosienia, podłóg wagi, po najniższych cenach,
Sieniki gotowe po 95 ct. 1 złr. 10 ct., 1 złr. 40 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła bez szwu szirtingowe po 1 złr. 30 ct., 1 złr. 50 ct., 1 złr. 75 ct. i wyżej,
Prześcieradła płócienne bez szwu po 2 złr., 2 złr. 25 ct., 2 złr. 70 ct. i wyżej. 5765

Zupełne wyprawy do konwiktów, zakładów i t. p. po najumiarkowańszych cenach.

Za dobroć i trwałość zaręcza się.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW



Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYNALEZIONY w roku 1373 przez Przeora PIOTRA BOURSAUD



« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega **i leczy próchnienie zębów,** które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy z środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Flakoniki: **2, 4 i 8** fr.
Proszku Pudełka: **1** fr. **25** cent., **2** i **8** fr. — Pasta Pudełka: **2** fr.

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *8, ulica Huguerie, 8* BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w **Krakowie w aptekach** PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i w magazynie perfum P. Donning.

Założony w roku 1841 handel sukna pod firmą

Jan Wallach i Syn

Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane zacząwszy **od cen najniższych**

6382

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk
Bösendorfera
jakoteż J. HEITZMANA i SYNA.

Główny skład
dla Galicyi i Bukowiny
Fortepianów, Pianin i organów
kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

I Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Lepsze i tańsze jak wszędzie,
ponieważ fachowo sporządzane
poleca

FARBY OLEJNE

pod gwarancyą najlepsze do malowania dachów, drzwi, bram, okien, mebli ogrodowych, maszyn rolniczych itd.

POKOST

do zapuszczania przedsionków, schodów i t. p.
Kit do kitowania okien, podłóg i t. p.

Teer gazowy,
Teer drzewny,
Cement,
Gips itp. itp.

Specyalny skład farb
i artykułów gospodarczych

pod firmą 7056 12—0

ALOJZY HÜBNER

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13.
(dawniej cukiernia, Rotlendera.)

Na sezon zimowy

Magazyn i pracownia

FUTER

pod bobrem

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie ul. Teatralna l. 5 dom kapitulny około kościoła katedralnego, polecają wszelkie gatunki **futer mezkich i damskich** podług najświeższych fasonów tak miastowe jak też podróżne **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **kaftaniki, rotondy, kurtki do gospodarstwa i polowania, kurtki dla Panów urzędników kolejowych, kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, najmodniejsze **czapki mezkie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki futrzane, zarękawki mezkie** do polowania, **dywany** futrzane do sani, **dywaniki futrzane przed łóżka, wierzchy gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach** najnowszych, **wierzchy mezkie** miastowe i podróżne. Znaczny zapas **materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na **wierzchy do futer** tak **damskich jak mezkich. Skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością i pośpiechem a zarazem gwarantujemy za prawdziwość, trwałość, dobroć towaru jak i wykończenia; ceny futer tak gotowych jak i skór, mamy jak najniższe, gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście a towar nasz jak najlepszy, świeży i nie zleżały.**

Cenniki na żądanie franko. 6649 16—30

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki pan